

Konferencja przedjazdowa PZPR woj. warszawskiego

W sali Urzędu Rady Ministrów rozpoczęła wczoraj obrady konferencja przedjazdowa PZPR woj. warszawskiego. W obradach uczestniczy członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki. Referat wygłosił sekretarz WKW PZPR Henryk Szafranski. Po referacie rozpoczęła się dyskusja. Konferencja wybrała 90 delegatów na V Zjazd partii, a wśród nich: Ryszarda Strzeleckiego oraz Eugeniusza Mazurkiewicza, Kazimierza Rusinka, Stanisława Stefankiewicza, Tadeusza Pietrzaka, Tadeusza Janęczyka, Zdzisława Kurońskiego i Wacława Tułodzieckiego. (PAP)

Końcowe rozmowy de Gaulle'a w Turcji

W poniedziałek w godzinach południowych prezydent Francji, Charles de Gaulle, który przebywał w oficjalnej wizycie w Turcji, powrócił ze Stambułu do Ankary. W godzinach popołudniowych prezydent de Gaulle przeprowadził drugą i końcową rozmowę polityczną z prezydentem Turcji C. Sunayem.

Święto narodowe Turcji

Z okazji święta narodowego republiki Turcji, przypadającego w dniu 29 bm., przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta republiki Cevdeta Sunaya. (PAP)

Cel: 750 000 ton soli rocznie

W Kłodawie ruszyła „Barbara”

W Kopalni Soli w Kłodawie (pow. Koło) odbyła się w niedzielę uroczystość uruchomienia dużego zespołu podziemnych i naziemnych urządzeń wydobywczych wraz z nowym, trzecim z kolei, ponad 600 metrowej głębokości szybem „Barbara”, który zamyka I etap przekształcania „Kłodawy” w największą w Polsce kopalnię soli kamiennej.

Kłodawską kopalnię rozpoczęto budować 19 lat temu, z myślą o wydobywaniu soli potasowej i przetwarzaniu jej na nawozy potasowe. Zamierzenie to nie mogło być zrealizowane, ponieważ po przebiegu szybem „Michał” kłodawskie czapy solnej i dotarciu do złóż okazało się, że zasoby soli potasowej nie są tak duże jak pierwotnie szacowano.

Znaleziono natomiast niezmiernie zasoby białej soli kamiennej, które nawet przy maksymalnej eksploatacji, mogą zapewnić pełne zaopatrzenie kraju w ciągu kilkuset lat. W tej sytuacji władze postanowiły przekształcić „Kłodawę” w główny ośrodek zaopatrywania kraju w sól kamienną (spożywczą i dla chemii), z docelowym programem wydobywania. Zakończony przed wczoraj pierwszy etap tego za przedsięwzięcia „Kłodawę” moc wydobywczą 750 000 ton soli rocznie.

Na uroczystość uruchomienia „Barbary” przybyli: członek KC, I sekretarz KW PZPR — J. Szydłak, minister przemysłu chemicznego — A. Radliński, sekretarz KW PZPR — J. Gawrysiak oraz goście z powiatu kolskiego. Goście odbyli kilkukilometrowy spacer na głębokości 600 metrów, zapoznając się z rozkładem wyrobisk i zainstalowanych tam urządzeń mechanicznych. Po opuszczeniu podziemnych chodników, o godzinie 13, minister zasiadł za pulpitem sterowniczym i przesunął dźwignie.

Bonn pragnie zbliżenia z Ameryką Południową

W niedzielę po południu powrócił do Bonn z kilkutygodniowej podróży do USA i krajów południowoamerykańskich zachodniomiejscowy minister spraw zagranicznych, Willy Brandt.

Na lotnisku koloński Brandt oświadczył, że doświadczenia, jakie zdobył w czasie swojej podróży, służą będą do rozważań w sprawie umocnienia kooperacji z krajami Ameryki Południowej. Dziennik „Die Welt” pisze w poniedziałek, że Bonn pragnie rozpocząć „ofensywę dyplomatyczną” wobec państw południowoamerykańskich. (PAP)



POZNAN
WTOREK
29
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie A
Nr 257 (7683)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

50 lat niepodległej Czechosłowacji

Uroczystości na Hradczanach — przemówienie L. Swobody

W odświętnie udekorowanej Sali Hiszpańskiej zamku praskiego Hradczany rozpoczęło się 28 bm. przed południem uroczyste wspólne posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komitetu Centralnego Frontu Narodowego, Zgromadzenia Narodowego i rządu czechosłowackiego z okazji przypadającego w poniedziałek jubileuszu samodzielnego państwa Czechów i Słowaków — 50 rocznicy powstania Republiki Czechosłowackiej.

Wicepremier G. Husak spotkał się z W. Kuzniecowem

Zastępca przewodniczącego rządu CSRS i I sekretarz KC KP Słowacji, Gustav Husak, spotkał się w niedzielę po południu w Pradze z przedstawicielem Rady Ministrów ZSRR, W. Kuzniecowem. W spotkaniu brał udział ambasador radziecki S. Czerwonienko.

Posiedzenie, w którym uczestniczyli również przedstawiciele organów centralnych i instytucji z całej republiki otworzył pierwszy sekretarz KC KPCz Aleksander Dubczek.

Na uroczystym posiedzeniu, jakie odbyło się w poniedziałek w Zamku Praskim z okazji 50-lecia Republiki Czechosłowackiej, wygłosił przemówienie prezydent Czechosłowacji Ludvík Svoboda.

50-lecie powstania Republiki zobowiązuje nas do oddania czci tysiącom i milionom tych, którzy dobrze zasłużyli się sprawie powstania i rozwoju naszej republiki. Z szacunkiem wspominamy Tomasza G. Masaryka, Edwarda Beneša, z którymi wiąże się powstanie samodzielnego państwa — powiedział m. in. Ludvík Svoboda.

Podsumowując bilans tego 50-lecia powinniśmy zwrócić uwagę nie tylko na sukcesy, ale i na ciężkie kryzysy, nie tylko na zwycięstwa, ale i na porażki.

W początkowych latach istnienia republiki był rozpowszechniony pogląd, według którego najlepszym i jedynym możliwym międzynarodowym czynnikiem gwarantującym bezpieczeństwo państwa jest sojusz z państwami zachodnimi. Ta orientacja w polityce zagranicznej rządzącej burżuazji, orientacja poddawana wielokrotnie krytyce ze strony postępowych i rewolucyjnych sił na czele z komunistami, zakończyła się tragiczną katastrofą w Monachium.

Doświadczenie Monachium i lat II wojny światowej, doświadczenie, którego nabraliśmy w ciężkiej walce przeciwko władzom hitlerowskim, skłoniło nas do znalezienia nowej orientacji.

Kosmonauta Bieriegowej kontynuuje lot na pokładzie statku „Sojuz 3”

Bezzałogowy „Sojuz 2” wylądował w ZSRR

W poniedziałek o godz. 4.48 czasu moskiewskiego statek kosmiczny „Sojuz-3”, dokonując 29 okrążenia wokół Ziemi znalazł się ponownie w zasięgu radiowym dalekowschodnich stacji pomiarowych.

Przedtem lotnik — kosmonauta G. Bieriegowej przeszedł ze specjalnego pomieszczenia, w którym spał do kabiny statku. Przeprowadzono także seans łączności radiowej i telewizyjnej z kosmonautą. Według doniesień z pokładu statku kosmicznego „Sojuz-3” stan kosmonauty jest dobry, a wszystkie systemy statku funkcjonują normalnie.

Po 25-minutowych ćwiczeniach gimnastycznych i spożyciu śniadania kosmonauta przystąpił do wypełniania programu trzeciej doby lotu.

W poniedziałek o godz. 12.15 czasu moskiewskiego, kiedy statek kosmiczny „Sojuz-3” dokonywał 34 okrążenia Ziemi, telewizyjnie radzieccy mieli możliwość oglądania kolejnego reportażu z pokładu statku.

Na ekranach telewizji płk Bieriegowej objaśniał urządzenie kabiny statku i pomieszczenia przeznaczonego dla badań naukowych i wypoczynku kosmonautów. Telewizyjnie zobaczyli zespół urządzeń, przy pomocy których kosmonauta kieruje statkiem, różne instrumenty oraz iluminatory. Znacząca liczba tych iluminatorów daje kosmonaucie świetne warunki dla prowadzenia obserwacji.

Bieriegowej kontynuuje doświadczenia naukowo-techniczne

POGODA

W całym kraju zachmurzenie duże. Lokalne większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od 7 do 12 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych. (PAP)

DRW: walka i praca



Artyleria DRW uszkodziła kolumnę „New Jersey”

Chłopi ze spółdzielni produkcyjnej w wiosce L. w prowincji Quang Binh, atakowanej zaciekle przez nieprzyjacielskie samoloty, kontynuują — z bronią na ramieniu — prace w polu, przygotowani w każdej chwili na odparcie ataku z powietrza.

CAF-VNA

Demonstracja w Londynie przeciwko wojnie

W niedzielę, w Londynie odbyła się potężna demonstracja przeciwko wojnie w Wietnamie. Wzięło w niej udział ponad 30 tys. osób.

Demonstracja miała charakter pokojowy. Jej uczestnicy szli ulicami miasta z transparentami na których wypisane były hasła przeciwko wojnie w Wietnamie.

PAP

Plan a problemy rynku

Narada ekonomistów w KC PZPR

28 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR narada ekonomistów poświęcona roli rynku w naszej gospodarce. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszcuk.

Podstawą do dyskusji były referaty: J. Pajestki — „Planowanie, centralne kierowanie i mechanizm rynkowy w gospodarce socjalistycznej”; B. Glińskiego „Rola rynku w gospodarce socjalistycznej”; W. Zastawnego „Istota koncepcji socjalizmu naukowego”.

Józef Pajestka podkreślił m. in., że problemy funkcjonowania rynku i wykorzystywania mechanizmów i instytucji typu rynkowego

w systemie planowania wysuwane są bezpośrednio przez praktykę gospodarstwa krajów socjalistycznych. Jest to widoczne szczególnie w dziedzinie zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych ludności oraz w zakresie stosunków ekonomicznych między przedsiębiorstwami i innymi organizacjami ekonomicznymi.

Rozwiązanie tego niezwykle istotnego zagadnienia podejmowały ostrożnie i stopniowo różne reformy ekonomiczne, przeprowadzane przez kraje socjalistyczne.

Doświadczenie bowiem wykazało, że sterowanie działalnością przedsiębiorstw i innych organizacji ekonomicznych nie może być prowadzone wyłącznie na podstawie ściślego, centralnego regulowania tej działalności, to jest na podstawie szczegółowych, ogólnie ustalanych planów.

Centralne kierowanie rozwojem musi być skojarzone z oddolną, zdecentralizowaną inicjatywą.

Ziemia z Charkowszczyzny dla poznańskiej Cytadeli

Przebywająca z wizytą w Poznaniu delegacja partyjna z Charkowa złożyła w niedzielę wizytę w Prezydium RN Poznania. Goście, którym m. in. towarzyszył zastępca członka KC i sekretarz KW PZPR J. Zasada, przekazali na ręce przewodniczącego Prezydium RN J. Kusiaka urnę z ziemią z pól bitewnych Charkowszczyzny oraz medal pamiątkowy wybity z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Charkowa spod okupacji hitlerowskiej. Ziemia z urną znajduje swe miejsce w Mauzoleum na Cytadeli.

Na zdjęciu — I sekretarz Komitetu Obwodowego KP Ukrainy w Charkowie, G. I. Waszczenko (pierwszy po prawej) przekazuje urnę z ziemią przewodniczącemu Prezydium RN, J. Kusiakowi. (c)

Fot. — K. Przychodzki



Izrael ostrzelał wioskę libańską

Soldateska izraelska spowodowała incydent zbrojny na linii rozejmowej między Izraelem a Libanem. Wojska izraelskie ostrzelały libańską wioskę Madzidżia w okręgu Mardauljan w południowej części Libanu. Dwóch żołnierzy libańskich zostało zabitych oraz zniszczonych zostało kilka domów. (PAP)

„Anna Karenina” inauguruje Dni Filmu Radzieckiego

Ogólnokrajową imprezę Dni Filmu Radzieckiego zainaugurowała wczoraj w całej Polsce premiera filmu „Anna Karenina” reżysera Aleksandra Zarchiego, będąca ekranizacją znanej powieści Lwa Tołstoja pod tym samym tytułem.

W Poznaniu uroczystość inauguracji Dni odbyła się wczoraj wieczorem w kinie „Bałtyk”.

Na premierę przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich z I sekretarzem KW PZPR Janem Szydłakiem, sekretarzem KW Jerzym Zasada, przewodniczącym Prez. WRN Franciszkiem Szczerbałem oraz przewodniczącym Prezydium RN m. Poznania i ZW TPPR Jerzym Kusiąkiem na czele. Obecni byli również: konsul ZSRR w Poznaniu Wiktor Odinokow i sekretarz Konsulatu Fryderyk Loginow.

Tegoroczne Dni Filmu Radzieckiego pozwolą nam obejrzeć wiele nowości radzieckiej kinematografii. Oprócz „Anny Kareniny” (w kinie „Bałtyk”), będzie można zobaczyć w „Rialto” filmy: „Kobiety zostają same”, „Cierpkie wino”, „Wiosna nad Odrą”, „Zenia, Zenieczka i Katusza”, a w „Warcie” — filmy dokumentalne „Berlin” i „Skrzydła Października”. Ogółem w 11 kinach poznańskich będzie można oglądać radzieckie filmy (poza wymienionymi będą to filmy powtórkowe).

Organizatorzy Dni (TPPR, CWF, WZK i inni) przewidują także liczne konkursy, quizy w kinach, konkursy szkolne, spotkania z uczestnikami walk od Lenina do Berlina itp. W każdym powiecie odbędzie się przynajmniej jedna taka impreza. (ms)

Dokończenie na str. 2

Plan a problemy rynku

Dokończenie ze str. 1

sadnicze rozszerzenie eksperymentów, których istotną treść polegała na tym, aby producenci opierali swe plany produkcji na popycie rynkowym.

Obok ogólnonarodowego, planowego kierownictwa procesami rozwoju społeczno-ekonomicznego, socjalistyczny system ekonomiczny musi się opierać na zasadzie maksymalnego wyzwolenia i rozwoju społecznej inicjatywy i aktywności.

Wymaga to: aktywnego i prawdziwie obiektywnego uczestnictwa zjednoczeń i przedsiębiorstw w opracowywaniu ogólnonarodowych planów rozwoju oraz takiej decentralizacji i dyspozycji w dziedzinie aktualnego, bieżącego zarządzania, aby w konkretnych warunkach uzyskać najlepsze rezultaty społeczno-ekonomiczne.

Realizacja tej zasady wymaga przede wszystkim, aby socjalistyczny system ekonomiczny opierał się na wykorzystaniu

waniu instrumentów i mechanizmów ekonomicznych.

W socjalistycznym systemie ekonomicznym istnieje rynek konsumpcyjny jako społeczny mechanizm przejawiania się potrzeb ludności i jako mechanizm akceptacji użyteczności produkcji. Musimy się z tym liczyć nie tylko w bieżącym sterowaniu produkcją, ale również w planowaniu rozwoju gospodarki. W planowaniu rozwoju gospodarki, branż i różnych organizacji gospodarczych. Stąd wniosek: w planowaniu rozwoju produkcji na cele konsumpcyjne stosować należy kryterium popytu rynkowego. Jest to niezbędny warunkiem poprawności planowania. Musimy się liczyć i obecnie i na przyszłość z działaniem rynku jako mechanizmu społecznego uznania użyteczności produkcji, a więc wszystko co się wytworzy i przeznaczy na konsumpcję będzie miało być przez rynek akceptowane. Nie jest to jednak warunek wystarczający, aczkolwiek prawdziwy, że produkcja musi odpowiadać na przyszły popyt, na popyt ten trzeba jednak wpływać w szczególności przez politykę cen.

Dyskusję zagałę kierownik wydziału przemysłu lekkiego, handlu i budownictwa — Stanisław Kuziński.

Stanisław Kuziński stwierdził, że nie wystarczy odrzucać koncepcje rewizjonistyczne w naukach ekonomicznych, ale trzeba mu przeciwstawić w oparciu o teorie marksistowskie własne, tworzące opracowania. Sfera działania rynku w gospodarce socjalistycznej, w tym także w wymiarze z zagranicą; wykorzystywanie narzędzi rynkowych w planowaniu centralnym, m. in. również w systemie umów między przedsiębiorstwami; rola wskaźnika rentowności; sprawy kierunków pobytu konsumpcyjnego; metodyka programowania rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki; kwestie za kresu planowania i stopnia jego dyrektywności w stosunku do przedsiębiorstw i zjednoczeń czy też problem zasięgu finansowania inwestycji — wymagają intensywnych badań i rozwiązań.

S. Kuziński podkreślił z naciskiem, że wzmocnienie rangi narzędzi rynkowych nie może oznaczać osłabienia roli centralnego planowania. Zważając na to, że chodzi o tworzenie koncepcji i wytyczanie kierunków harmonijnego rozwoju naszej gospodarki socjalistycznej, rola centralnego planowania powinna być wzmocniona. (PAP)

Dzisiaj narada w KC PZPR nad sprawami handlu zagranicznego

We wtorek 29 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbędzie się narada aktywu partii i no-gospodarczego poświęco-

Demonstracje grup młodzieży w Pradze

Mimo wielokrotnych wezwań kierowanych do młodzieży przez człowych przywódców CSRS o zachowaniu porządku i nieuczestniczenie w żadnych demonstracjach politycznych, w dniu 50 rocznicy powstania państwa czechosłowackiego, w poniedziałek 28 października, doszło do demonstracji grup młodzieży w Pradze. Demonstracja rozpoczęła się przed Hradczanami, gdzie jej uczestnicy wystąpili z transparentami i wznosili okrzyki antyradyckie. Trzeba było perswazyi milicji i organów bezpieczeństwa, by zgromadzoną młodzież opuściła plac przed zamkiem praskim udającą się do śródmieścia. Młodzi ludzie dotarli do Placu Vaclava. Również i tam wznoszono okrzyki antyradyckie oraz hasła domagające się zniesienia cenzury. Po kolejnej interwencji władz porządkowych grupy młodych ludzi przeniosły się na rynek starego miasta, skupiając się wokół pomnika Husa. Po opuszczeniu starego miasta grupy demonstrantów próbowały grzmadzić się w innych ważniejszych punktach miasta. Koło godz. 18 grupa taka przeszła przed siedzibą praskiego oddziału PAP, która mieści się w pobliżu gmachu Komitetu Centralnego KPCz. (PAP)

List OKWOM do KC Komsomolu

Z okazji 50-lecia Komsomolu Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych przesłał do KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży list, w którym przekazał ponad 23-milionowej rzeszy komsomolców, całej młodzieży radzieckiej najserdeczniejsze pozdrowienia i najlepsze, braterskie uczucia i życzenia w imieniu polskich organizacji młodzieżowych i całego młodego pokolenia. (PAP)

W Grecji

28 rocznica odparcia włoskiej inwazji

Naród grecki obchodził w poniedziałek dzień „Ochli” („Ochi” — to po grecku „Nie”) — 28 rocznicę zwycięskiego odparcia przez naród grecki włoskiej inwazji z 1940 roku. Wszczęta wówczas przez faszystowskie Włochy agresja przeciwko Grecji napotkała na zdecydowany opór narodu greckiego. Wroga inwazja rozbita świadomością narodową Greków i doprowadziła do zjednoczenia całego narodu. Dzięki męstwu i bohaterstwu greckich żołnierzy, agresor został wyparty z granic Grecji.

W tym roku dzień „Nie!” obchodzony jest w warunkach terroru rozpętanego przez juntę wojskową, która doszła do władzy w tym kraju, w kwietniu zeszłego roku. Dążąc do zdobycia poparcia ludności władze ateńskie reklamują się jako kontynuatorzy tradycji antyfaszystowskich. (PAP)

„Koziołki” nłaca

4, 8, 10, 16, 23, (22)
W 598 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 27 bm., wpłynęło 294,448 zakładów. Fundusz wygranych wynosił 485,539 — zł.

Stwierdzono: 1 „piątkę” w kolekturze nr 179 w Obornikach w wysokości 588,334 — zł; 1 „czwórke” z liczbą dodatkową w kolekturze nr 66 w Poznaniu w wysokości 44,167 — zł; 61 „czwórek” po 1,448 — zł; 106 „trójek premiiowanych” po 145 — zł; 2,613 „trójek” po 45 — zł; 1,691 „dwójek premiiowanych” po 25 — zł; 22,645 „dwójek” po 5 — zł.

Na 4 cyfrową końcówkę banderoli nr 9300 ustalono następujące ilości premii:

4 premie po 2,500 — zł, 2 premie po 500 — zł.

Wypłata powyższych premii nastąpi w dniu 7 listopada br. w Kasie PGL „Koziołki” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82 pokój 94. Uczestnikom Gry z terenu województwa premie prześlemy pocztą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”.

Losowanie 599 gry odbędzie się w dniu 3 listopada br. w Wolsztynie na Rynku o godz. 13.00.

KR453

Toto-Lotek

8, 12, 13, 21, 25, 29, (47)

Dzisiejszy serwis Informacyjnym opracował: Jerzy Wołosek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 29 X 1968 Nr 257 (7683)

Kryzys polityczny w Syrii

Agencja AFP, powołując się na dobrze poinformowane źródła w Bejrucie, donosi, że rząd syryjski jest w stanie dy misji od początku bieżącego tygodnia. Doszło tam do konfliktu między gen. Hafezem Asadem, ministrem obrony i szefem armii, popieranym przez grupę wyższych oficerów, a gen. Salahem Jedidem, zastępcą sekretarza generalnego partii Baas, i dr Zuajenem, szefem rządu.

W Damaszku panuje spokój. Jednakże według informacji, jakie napłynęły w nocy z Libanu — duże napięcie panuje w kołach politycznych.

Prasa libańska, która ogłosiła w sobotę wiadomości o kryzysie syryjskim, przewiduje, że gabinet dr Zuajena zostanie zastąpiony nową ekipą. Prawdopodobnie nowy gabinet będzie kierowany przez dr Atasiego, szefa państwa i sekretarza generalnego partii Baas. (PAP)

Bogaty program TPPR dla uczczenia 51 rocznicy Października

Z okazji przypadającej 7 listopada br. 51 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przygotowuje szereg imprez.

Towarzystwo przeprowadzi kampanię odczytową na temat osiągnięć radzieckich w zakresie nauki i techniki, gospodarki i ekonomiki, kultury i oświaty oraz na temat stosunków polsko-radzieckich w tych dziedzinach.

W związku z przypadającą

„Doktor habilitowany” nowy stopień naukowy

Do łaski marszałkowskiej wpłynął niedawno projekt nowej ustawy, która ma wprowadzić zmiany w dotychczasowych przepisach o stopniach naukowych.

Zmiany te zmierzają do uelastycznienia polityki personalnej w uczelniach, do przyspieszenia awansu młodszych pracowników nauki. Temu celowi mają również służyć nowe postanowienia zawarte w projekcie wspomnianej na wstępie ustawy. Przede wszystkim, ma ona wprowadzić wyraźne rozróżnienie nazwy stanowiska i tytułu służbowego docenta od nazwy stopnia naukowego, uzyskiwanego w trybie habilitacji. Dla niemylenia tych dwóch pojęć — przewiduje się więc zastąpienie dotychczasowej nazwy stopnia naukowego docenta nazwą „doktora habilitowanego”. Określenie „docent” będzie od teraz oznaczało stanowisko i tytuł służbowy. Docentem będzie więc mogła zostać osoba posiadająca stopień naukowy doktora, bez wymogu habilitacji. Istnieć będzie możliwość powierzenia czynności związanych ze stanowiskiem docenta lub profesora w trybie umowy o pracę na czas określony (docent i profesor kontraktowy).

Generalny wniosek wypływający z tych postanowień sprowadza się do tego, iż wprowadzenie nowej ustawy podniesie rangę pracy pedagogicznej i wychowawczej przy ocenie dorobku pracownika naukowego i kryteriach jego awansu. A przecież to właśnie zadania — to najważniejsza rola jaką ma do spełnienia nauczyciel akademicki. (PAP)

Cocktail w ambasadzie CSRS w Polsce

Ambasador CSRS w Polsce — Antonin Gregor wydal 28 bm. cocktail w salach ambasady z okazji 50 rocznicy powstania Czechosłowacji.

Na cocktail przybyli: Stefan Jedrychowski, Piotr Jaroszewicz, Julian Horodecki, Konstanty Dąbrowski, Tadeusz Gede, ministerowie, wśród nich kierownik MSZ — Józef Winiewicz, zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Marian Renke, wice-minister obrony narodowej — gen. dyw. Józef Urbanowicz, przedstawiciele świata nauki i kultury z prezesem PAN — prof. dr Januszem Groszkowskim. (PAP)

Ostatni tydzień przed wyborami w USA

Wyniki ankiety tygodnika „Time”

Kampania przedwyborcza w USA wkracza w ostatni tydzień. W świetle dotychczasowych wyników tej kampanii komentatorzy amerykańscy analizują szanse trzech kandydatów na prezydenta: republikanina Nixona, demokraty Humphreya i przedstawiciela „trzeciej partii” Wallace’a.

Komentator Associated Press stwierdza, że Nixon wzmógł ostatnio swoje wysiłki przemawiając w rozmaitych stanach. W tym tygodniu ma odwiedzić znów Nowy Jork, Pensylanię, Michigan, Ohio, Illinois, Teksas i Kalifornię. Kandydat republikański — jak stwierdza jego doradcy — działa w myśl skrupulatnie ustalonego planu. Posługuje się przy tym również telewizją, do której odnosi się początkowo niechętnie. W niedzielę wystąpił m. in. w programie telewizyjnym Columbia Broadcasting System. Z góry przygotował odpowiedzi na kilkadziesiąt już znanych i przypuszczalnych pytań. W innym programie telewizyjnym ma spotkać się z dziennikarzami. W przeddzień wyborów za miarą raz jeszcze przez dwie godziny odpowiadać tak drogą w Los Angeles na stawiane mu pytania.

„Stratedzy” działający u boku Nixona są nieco zaniepokojeni ewentualnością, że pewne stany, w których Nixon dotychczas prowadził, mogą przerzucić się w ostatniej chwili na Humphreya. Istnieją również pewne zagrożenie szans Nixona, przez kampanię przedstawiciela „trzeciej partii” Wallace’a. W rezultacie w kolegium elektorów mogłyby powstać impas. Na wszelki wypadek Nixon przygotowuje się także do ewentualnej zmiany nastrojów wyborców, gdyby doszło do jakiegokolwiek dramatycznego posunięcia pokojowego w Wietnamie w takim na razie mało prawdopodobnym wypadku Nixon starałby się przedstawić sprawę w ten sposób, że od początku „był za pokojem”.

Wyniki wyborów zależą być może również w znacznym stopniu od frekwencji wyborczej — zarówno ogólnej, jak i w poszczególnych kategoriach ludności. W Stanach Zjednoczonych nie ma obowiązku głosowania. Wielu Amerykanów ko rzysta z tej okoliczności i nie idzie do urn wyborczych. W roku 1964 spośród blisko 114 milionów obywateli uprawnionych do głosowania tylko 70,6 miliona oddało swe głosy, czyli 62,8 procenta. Eksperti sądzą, że w roku 1968 przy zwiększonej liczbie ludności głosować będzie około 78 milionów wyborców czyli 61 procent.

Amerykański tygodnik „Time” opublikował wyniki swojej ostatniej ankiety z których wynika, że Richard Nixon może wygrać wybory prezydenckie w 29 stanach spośród ogólnej liczby 50. Stany te dysponują 278 głosami w kolegium elektorów a dla zdobycia stanowiska głowy państwa trzeba zebrać 270 głosów.

Z ankiety wynika, że kandydat demokracji Humphrey zalecał ostatnio swe szanse ale w dalszym ciągu może liczyć tylko na 4 stany oraz dystrykt federalny Columbia. Łącznie ma zapewnionych 46 głosów elektorów.

Kandydat trzeciej partii Wallace prowadzi w 6 stanach południowych.

Ataki wojsk federalnych w Nigerii

Z Nigerii donoszą, iż siły federalne przeprowadziły serię ataków w rejonie Okigwe i Afikpo. W rejonach tych od dłuższego czasu trwa zaciekły opór wojsk secesyjnych.

Wiedeńskie zaduszki

W listopadowe Święto Zmarłych pół miliona Wiedeńczyków odwiedza na cmentarzach groby swoich najbliższych. Delegacje austriackich organizacji antyhitlerowskiego ruchu oporu składają kwiaty na cmentarzach ofiar obozów koncentracyjnych oraz przy pomnikach i tablicach na miastkach. Na terenach byłych hitlerowskich kacetów Mauthausen, Mauthausen-Gusen, Steinkogel-Ebensee w Górnej Austrii. Na cmentarzu centralnym — Simmering w Wiedniu, gdzie znajdują się liczne groby żołnierzy polskich z okresu ostatniej wojny, odbywa się co roku staraniem Związku Polaków w Austrii „Strzecha” skromna uroczystość żałobna.

Od lat panuje tutaj zwyczaj, że prezydent republiki składa 1 listopada wieńce na grobach swoich poprzedników.

Cmentarze są pomnikami historii. Wiedeń ma ich 120. Najstarszy, zwany cmentarzem rzymskim, na górze Kahlenberg założony został w roku 1784 — 100 lat po pamiętnym zwycięstwie króla Jana nad Turkami.

Największy cmentarz zwany Centralnym istnieje 94 lata — od 1874 roku. Obszar ten równy dwóm dzielnicom Wiednia rozrósł się w ciągu tych niemal 100 lat sześciokrot-

nie. Spoczywa na nim ponad 2 mln. zmarłych. Tu znajduje się grób Wolfganga Amadeusza Mozarta, ale czy zawiera on również ciało genialnego muzyka, nie wiadomo. Mozart zmarł nagle 5 grudnia 1791 roku, w chwili gdy komponował swoje requiem. Pochowany został na zbiorowej parceli ubogich. Jego żona Konstancja wyszła drugi raz za mąż i gdy po upływie 18 lat zatroszczyła się o grób Mozarta, nikt już nie umiał go jej wskazać. Tak więc istnieją aż dwa groby Mozarta.

Na wiedeńskich cmentarzach znajdują się liczne nagrobki genialnych muzyków: Beethovena, Brahmsa, Glucka, Schuberta, ojca i syna Straussów, Grillparzera i innych.

Po całej Austrii rozsiane są też groby Polaków. Poza wspomnianą parcelą polską na cmentarzu Centralnym w Wiedniu w Górnej Austrii w Ebensee znajduje się cmentarz-pomnik ku czci zamordowanych przez oprawców hitlerowskich polskich więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych. Są również te tragiczne polskie pomniki i tablice na terenie byłych hitlerowskich kacetów w Mauthausen i Mauthausen-Gusen.

Cmentarze to wielka księga przeszłości. (Interpress)

Lot „Sojuza 3”

Dokończenie ze str. 1

ne i sprawdza system urządzenia pokładowych, które funkcjonują normalnie.

Agencja TASS podaje, że statek kosmiczny „Sojuz-2” wylądował w poniedziałek w wyznaczonym rejonie Związku Radzieckiego.

O godz. 10.25 według czasu moskiewskiego, na sygnał z Ziemi, włączone zostały na statek kosmiczny „Sojuz-2” urządzenia hamujące. O godzinie 10.51 „Sojuz-2” znalazł się w gęstych warstwach atmosfery ziemskiej oraz wylądował w wyznaczonym rejonie na spadochronie. W ostatniej fazie włączona została aparatura, której działanie zapewnia łagodne lądowanie.

Agencja TASS zaznacza, że w czasie lotu statku „Sojuz-2” został wykonany w pełni zaprogramowany program manewrowania i zbliżenia tego statku do pilotowanego statku kosmicznego „Sojuz-3”. (PAP)

Polscy dostojnicy kościelni u Papieża

Papież Paweł VI przyjął 26 bm. na audiencji dwóch członków polskiej hierarchii kościelnej: administratora apostołskiego diecezji gorzowskiej, biskupa Wilhelma Plutę oraz sufragana tej diecezji biskupa Jerzego Strobę. (PAP)

Nowy ordynariusz diecezji siedleckiej

Jak się dowiadujemy papież mianował ks. biskupa Jana Mazurę, sufragana biskupa lubelskiego — ordynariuszem diecezji siedleckiej czyli podlaskiej. (PAP)

Syryjscy dziennikarze przebywali w Polsce

W dniach od 23—28 października br. przebywała w Polsce delegacja dziennikarzy Syryjskiej Republiki Arabskiej.

Syryjscy goście podczas pobytu w Polsce odbyli rozmowy w Sejmie, OKFJN, MSZ, ZG ZMS oraz ZG Ligi Kobiet, w Polskiej Agencji Interpress a także w redakcjach „Trybuna Ludu” i „Życie Warszawy”. Interpress

Delegacje województw wśród „czerwonych barętów”

Żołnierzy 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, którzy powrócili już z CSRS, odwiedzili w poniedziałek delegację ludności województw rzeszowskiego i olsztyńskiego. W skład delegacji wchodziły przedstawiciele kierownictwa władz partyjnych i państwowych tych rejonów, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych. (PAP)

Zgon

Z. Wojciechowskiego

W nocy z niedzieli na poniedziałek zmarł w Poznaniu w wieku 80 lat Zygmunt Wojciechowski, zasłużony dla muzyki polskiej dyrygent, który w ciągu 40 lat swej pracy artystycznej był długoletnim dyrektorem Opery Poznańskiej. Po wojnie pierwszy stanął do odbudowy poznańskiego teatru operowego w lutym 1945 r. Jego zasługą jest, że Opera Poznańska pierwsza w kraju rozpoczęła 2 czerwca 1945 r. normalną działalność artystyczną.

Wizytówka poznańskiego Nowego Miasta

**WIELKO
POLSKA 68
V ZJAZD PZPR**

Mosty na Warcie są bramą do Nowego Miasta. Za nimi rozciąga się rozległy obszar dzielnicy, nie uporządkowanej w dotychczasowej zabudowie miejskiej i przemysłowej. U progu dzielnicy widać już zarys pierwszego zespołu bloków mieszkalnych przyszłego osiedla Rataje. W następnej pięciolatce w nowych domach osiadłoby tu ponad 15 tysięcy rodzin. Ale to jest wizytówka dla dzielnicy w przyszłości. Na razie są niemałe trudności z oddaniem w terminie zaplanowanej liczby 1200 mieszkań, które mają być gotowe w tym roku.

Wizytówką — ich i wszystkich pozostałych załóg tej przemysłowej dzielnicy Poznania — jest obecnie czyn zjazdowy. Rzeczowa jego wartość wynosi 164 mln zł w postaci zrealizowanych już w dużej mierze zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych na rzecz zakładów, dzielnicy, miasta. Odsłowna to jednak wizytówka. Na dzień powszedni nowomiejskie załogi mają jeszcze inną — wyniki pracy codziennej.

Wiele się o tym mówiło na niedawnej przedzjazdowej dzielnicowej Konferencji PZPR Nowego Miasta. Jako miernik zaangażowania w kształtowanie wyników produkcyjnych podano wówczas bilans dodatkowej produkcji i wzrostu wydajności pracy.

Dwa lata temu przemysł dzielnicy osiągnął ponadplanową produkcję globalną wartości 108 mln. zł, rok temu — już 159 mln zł, obecny rok Zjazdu partii przyniesie dodatkowo około 300 mln zł. A przecież plany dla tych lat nie były i nie mogły być — zaniżone, skoro założono, że w tej pięciolatce wartość produkcji globalnej całego przemysłu Nowego Miasta zwiększy się ma nieomal o połowę w stosunku do minionego pięciolatka, do dziewięciu miliardów złotych w 1970 r.

Te wyniki osiągnięte zostały dzięki prawidłowej realizacji Uchwały poprzedniego IV Zjazdu partii który przed czterema laty wysunął zadanie wzrostu wydajności pracy. Dyrektywa, przełożona na roczne wskaźniki, nakładała obowiązek zwiększenia wydajności pracy w ciągu minionych trzech lat o 12-15 proc. W Nowym Mieście obowiązek ten został z powodzeniem spełniony. W przeliczeniu na jednego zatrudnionego wydajność pracy w dzielnicy zwiększyła się w tym czasie o 14 proc., przyczem jeszcze więcej wzrosła ona w przemyśle elektromaszynowym, o którego rozwoju tyle się ciągle mówi w gospodarskiej partyjnej dyskusji. Takie rezultaty mają właśnie: Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych (wzrost wydajności pracy o 15 proc.), Poznańska Fabryka Maszyn Zręcznych (18 proc.), Pomet (17 proc.), Centra (14 proc.). W Lechii nastąpił w tym samym czasie wzrost nawet o 27 proc.

Co się kryje za tymi liczbami? Rozwiązywanie wielu robotniczych, trudnych problemów, żywotnych dla całej naszej gospodarki i ludzi, którzy ją rozbudowują. Dzięki tym „procentom” przemysł Nowego Miasta mógł dać dodatkową produkcję globalną wartości ponad pół miliarda złotych w ciągu minionych dwu i pół lat, a także produkcję towarową — za 1,2 mld zł. Dzięki tej wydajności osiągniętej nową techniką, lepszą organizacją, wzrosły równocześnie średnie płace zatrudnionych w tutejszych zakładach przemysłowych: do 13 proc. w grupie robotników przemysłowych do 12 proc. w grupie pracowników inżynieryjno-technicznych oraz do 8,8 proc. — administracyjno-biurowych. Na podstawie tych liczb mogła też dzielnicowa Konferencja PZPR przewidzieć, że tutejsza pięciolatka zostanie przekroczona w produkcji globalnej o 2,9 proc. i towarowej o 6,5 proc. Więc te procenty znów trzeba sobie wyobrazić inaczej — kiedy zostaną zamienione przez załogi fabryczne w wielomilionowe dodatkowe wartości, w nowe maszyny, urządzenia, surowce, towary rynkowe.

Nowe Miasto ma jednak także swoje troski i problemy. Jeszcze nie rozwiązane do końca. Wyroby eksportowe na przykład, które są ważną polską wizytówką w świecie, jeszcze nie w pełni odpowiadają wymogom światowej techniki czy też potrzebom, gustom odbiorców. Toteż trzeba wielkiej zapobiegliwości załóg, konstruktorów, aby nasz handel zagraniczny otrzymał do ręki mocny atut dla korzystnych pertraktacji z obcymi kupcami. Dotychczasowa dbałość o nowoczesność i jakość nowomiejskich wyrobów przynosi rezultaty. Poznańskie fabryki — Łożysk Tocznych, Maszyn Zręcznych, „Alco” czy „Centra” zaliczają już wiele swoich produktów do tzw. grupy A, o światowym standardzie technicznym, wiele z nich nosi też znaki jakości. Musi ich być więcej.

Napis na naszych towarach eksportowych głosi: Made in Poland, wyprodukowane w Polsce. Ta wizytówka zobowiązuje wszystkich. Dlatego tyle troski jest w obecnej przedzjazdowej dyskusji wśród robotniczych załóg Nowego Miasta.

ZBILUT SEK



Edmund Dudziński: „...pamiętać należy, że podniesiony poziom intelektualny po pewnym czasie przyczyni się do wzrostu produkcji...”

Fot. — K. Przychodźki

— Wczoraj telefonowałem do Pana z prośbą o rozmowę na temat tych, które odnoszą się do życia kulturalnego. Jak jest Pańskie zdanie w tej sprawie? — zapytał Edmund Dudziński, zajmującego się życiem kulturalnym w Zarządzie Okręgowym Związku Zawodowego Robotników Rolnych.

— Tezy — brzmiała odpowiedź — wysuwają postulat ogólny, nie wdają się one w szczegółowe zagadnienia. Ale te szczegółowe wysnuć można z ogólnych sformułowań. I tu chciałbym się podzielić moimi uwagami.

W V rozdziale też jest mowa o spoczywającym na organizacjach społecznych obowiązku stworzenia sprzyjających warunków dla rozwoju życia kulturalnego. Moim zdaniem ten obowiązek nierówno po-

DYSKUSJA PRZED V ZJAZDEM PZPR

Warunki działalności kulturalnej

winien spoczywać na organizacjach. To jedno. Druga sprawa — to pominięcie w tezach samej działalności.

— Według Pana jedna organizacja społeczna ma większy obowiązek w zakresie kultury, druga mniejszy. Na czym to polega?

— Są związki, które skupiają ludzi, zawodowo trudniących się twórczością kulturalną. Ta twórczość odbywa się przeważnie w domu, związek zaś jest organizacją mającą na celu obronę interesów zawodowych i wymianę myśli. Są to związki skupiające niewielu ludzi. Inne obejmują ludzi z wyższym poziomem intelektualnym, mają więc w zakresie kultury nie wiele do powiedzenia. Nie brak jednak i takich, które ze względu na skład swoich członków, winny — a raczej powiedzmy to ostrzej: muszą — zajmować się warunkami i aktywnością kulturalną, jak na przykład nasz Związek Zawodowy Robotników Rolnych w województwie poznańskim. Działalność kulturalna winna w jakimś stopniu wypełnić tę lukę w wykształceniu członków związku.

— Czy w realizacji tego zadania występują przeszkody?

— A jakże i to różne. Zadania są duże i pilne. Tymczasem nasze załogi PGR-owskie

na ten cel dysponują bardzo ograniczonym funduszem; w wielu przypadkach nie przekraczającym kilka tysięcy zł na jedno gospodarstwo i to na cały rok. Wydaje mi się, że wielkość tych funduszy winna być określana liczbą robotników i członków ich rodzin. Nie można stawiać: wyższa produkcja — to wyższa kultura; wręcz przeciwnie, pamiętać należy, że podniesiony poziom intelektualny po pewnym czasie przyczyni się do wzrostu produkcji.

— To jedna przeszkoda. A inne?

— O ile mamy jako tako wyposażone placówki, o tyle brak nam kierowników życia kulturalnego. Kierownicy gospodarczych zajęci są pracą od wczesnego rana do późnego wieczoru, poza tym wielu z nich prowadzi szkolenie rolnicze dla własnej załogi i dla wsi indywidualnej. Brak im czasu na działalność kulturalną. Nie tylko czasu. Brak im także przygotowania. Nie ma my też w tym zakresie przygotowanych młodych ludzi spośród robotników. Wydaje mi się, że z każdego PGR-u co najmniej jedna zatrudniona młoda osoba powinna zdobyć odpowiednie przygotowanie do działalności kulturalnej.

— Dlaczego ktoś z młodych robotników?

— Bo ten młody najlepiej

się dogaduje ze swoimi kolegami. Młodzież PGR-owska po trzebie własnego inicjatora, przywódcę, dobrze zorientowanego w zagadnieniach kultury, dobrego organizatora. Tak przykład kapitalny nasuwa tu mi się z Sokołowic w powiecie kościańskim. Jeden chłopak, i to po Zasadniczej Szkole Zawodowej, potrafił skupić koło siebie kolegów i koleżanki, zorganizować zespół teatralny i ożywić osadę.

Nie chciałbym żeby mnie tu zrozumiano jako przeciwnika starszych działaczy, którzy jak na przykład w powiecie średkim świetnie pracują. To są chlubne wyjątki. Chodzi mi jednak o przyszłość, o ruch kulturalny we wszystkich naszych środowiskach.

Uważam też, że ruch kulturalny w PGR-ach nie może być traktowany jako sprawa ściśle związkowa i PGR-owska. To przecież także sprawa wsi w ogóle i dlatego powinno być ona także w polu widzenia rad narodowych.

— Dochodzimy więc do konkluzji: obowiązek tworzenia warunków dla życia kulturalnego nie we wszystkich organizacjach związkowych jest jednakowo pierwszoplanowy, w wielu przypadkach pierwszoplanowy jest obowiązek pozyskania odpowiednich organizatorów tego życia.

— Chyba tak.

Rozmawiał:

JÓZEF HAŁĄGOWSKI

W 50 - lecie powstania Czechosłowacji

Pięćdziesiąt lat upłynęło od rewolucyjnych, politycznych i społecznych zmian w środkowej Europie, które dokonały się jesienią 1918 roku, wydaje się dostatecznie długim okresem czasu, aby dokonać trzeźwej oceny historycznej. Chodzi przede wszystkim o to, aby odróżnić, które z tych zmian związane były z konkretną sytuacją, jaka powstała po zakończeniu I wojny światowej, a co było wynikiem głębokich przemian i długotrwałych zmian strukturalnych w społeczeństwie środkowej Europy.

Jest oczywiste, że szereg politycznych decyzji podejmowanych od lata 1918 roku do jesieni 1919 roku przez państwa sojusznice, zwłaszcza uznanie dyplomatyczne nowych państw w środkowej Europie i ustanowienie ich granic było spowodowane klęską wojenną Niemiec, Austro-Węgier i carskiej Rosji, z jednej strony —

z drugiej zaś zwycięstwem Rewolucji Socjalistycznej w Rosji i możliwością podobnej rewolucji przynajmniej w niektórych krajach Europy środkowej. Jednakże fakt powstania w roku 1918 Republiki Czechosłowackiej nie należy łączyć jedynie z wynikami I wojny światowej lub z pokojowymi konferencjami z 1919 roku.

Historycznych korzeni rewolucyjnych zmian w środkowej Europie roku 1918 należy szukać w historii wieku XIX. Wiele państw państwo Habsburgów nie było w stanie rozwinąć dostatecznej dynamicznej siły prowadzącej do stworzenia nowoczesnego społeczeństwa. Zadanie to podjęły — choć z początku niezupełnie świadomie — poszczególne ruchy narodowe, skierowane w konsekwencji przeciwko istniejącemu państwu. Żaden ruch narodowy nie ogranicza się w swych żądaniach jedynie do za-

dań w sprawach językowych i kulturalnych. Każdy ma na celu polityczną aktywizację narodu. Charakter i stopień tej aktywizacji zależy naturalnie od wewnętrznej dojrzałości powstającego narodu, od politycznej struktury państwa, w którym rozwija się ruch narodowy i od sytuacji międzynarodowej.

Czesi powstał jako nowoczesny naród w XIX wieku. Czeski ruch narodowy wyróżnił się nie mającej po zornie większego znaczenia działalnością kulturalnej grupy ludzi wykształconych, znalazł jednak oparcie w silnych tradycjach średniowiecznego państwa czeskiego. Powstanie nowoczesnego narodu czeskiego w XIX wieku było związane z znacznym stopniem i istniejącym monarchii habsburskiej, która była skuteczną przeciwwagą przeciwko niebezpiecznym siłom Niemcom i przeciwko carskiej Rosji. Czeska polityka — od historyka Franciszka Palackiego w roku 1848 aż po młodość zecha o silnie prawicowej orientacji Karola Kramarza (późniejszego pierwszego premiera rządu Republiki Czechosłowackiej) i socjal-demokratę Bohumila Šmerala na początku XX wieku — stała na stanowisku popierania istnienia naddunajskiego państwa wielonarodowościowego, sądząc, że zmieni się ono w federację równoprawnych narodów.

Przed rokiem 1914 Czesi byli już na tyle dojrzałym i odrębnym społeczeństwem, iż mogli być uważani za najwyżej rozwinięty „narod bez państwa” w ówczesnej Europie. Ekonomiczną podstawą ruchu narodowego było nie tylko rolnictwo, lecz także przemysł spożywczy, maszynowy, szybko też wzrastał udział kapitału czeskiego w innych gałęziach przemysłu. Znaczące zróżnicowanie czeskiego społeczeństwa wyrażało się m.in. w istnieniu pięciu podstawowych partii politycznych — od prawicowych do lewicowych: agrarników, młodocechów, chrześcijańskich socjalistów, narodowych socjalistów, socjal-demokratów. System ten utrwalił się w pierwszych częściowych wyborach przeprowadzonych według powszechnego prawa wyborczego w roku 1897 i z małymi zmianami przetrwał aż do końca pierwszej Czechosłowackiej Republiki w roku 1938. Kultura czeska przestała zajmować się jedynie rozbudzaniem uczuć narodowych i zaczęła rozwijać nowoczesne kierunki w sztuce. Całe pokolenie naukowców, zgrupowane wokół pierwszego uniwersytetu czeskiego w Pradze pokonało prowincjonalną ograniczoność i w wielu dziedzinach osiągało poziom europejski.

Był to jednak naród niejako niekompletny, brakowało mu naturalnego stosunku do państwa, właściwego krajom zachodniej i północnej Europy, mimo, iż monarchia habsbur-

ska od ostatnich 10-leci XIX wieku nie kładła już przeszkód gospodarczemu, kulturalnemu i społecznemu rozwojowi narodu czeskiego. Jednakże wpływ Czechów w politycznej decyzji państwowej, był minimalny, na uprzywilejowanych stanowiskach administracji państwowej w wojsku i w dyplomacji zasiadali przedstawiciele starych rodów arystokratycznych. Np. dla Czechów wstęp do służby dyplomatycznej był zamknięty.

W tych okolicznościach nie można się dziwić, iż na arenie międzynarodowej Czesi znani byli bądź w ruchu robotniczym — mieli oni prawo występować jako samodzielną organizację na międzynarodowych kongresach socjalistycznych bądź — w sporcie, gdzie również np. na olimpiadach występowali jako samodzielną delegację.

Wysoki poziom społeczeństwa czeskiego przed rokiem 1914 pozostawał w sprzeczności nie tylko z zafałszowaną strukturą i systemem państwowym Austro-Węgier, ale także z układem sił w środkowej Europie. Każdemu przesunięciu sił politycznych wewnątrz monarchii habsburskiej przeciwstawiła się natychmiast Rzesza Niemiecka, zwłaszcza w sprawach dotyczących narodu czeskiego i jakakolwiek próba zmiany jego położenia, np. poprzez udzielenie Czechom autonomii wewnątrz Monarchii Austro-Węgierskiej napotykała na sprzeciw Niemiec. Wieleletnia koncepcja polityki czeskiej, licząca na możliwość przeprowadzenia reform własnymi siłami wewnątrz Austro-Węgier okazała się w przeddzień I wojny światowej i w czasie jej przebiegu niezgodna z układem sił w środkowej Europie.

Rozwój narodu czeskiego stał się wielką pomocą dla słowackiego ruchu narodowego na Węgrzech. Mało jest narodów w Europie, które byłyby sobie tak bliskie jak Czesi i Słowacy. Wiele stuleci odrębnej państwowości doprowadziło do utworzenia dwóch odrębnych narodów, jednakże wielu słowackich polityków do magalo się praw narodowych dla Słowaków jako dla „węgierskiej gałęzi czesko-słowackiego pnia”. Sytuacja Słowaków na Węgrzech była nieporównanie cięższa niż sytuacja Czechów w Austrii, nie posiadali autonomii terytorialnej, nie mieli w rękach swego samorządu ani jednego większego miasta i nie mieli oparcia o wyższe warstwy społeczne. Węgierska polityka oświatowa zamierzona była na wynarodowienie Słowaków. Słowakom np. nie wolno było uczęszczać

Dokończenie na str. 4

Dr JIRI KORÁLKA

ŁK EUGENIUSZ WIŚLICZ — IWAN CZYKA

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Kiedy świtało, znaleźliśmy się na szosie w odległości 3 km od Bodzentyna. Przejście przez szosę ubezpieczyliśmy bronią maszynową.

Należało zorganizować prowiant dla całodziennego wyżywienia tej masy ludzi. Chłopi oddali nam kilka dużych świń. Poza tym kobiety wiejskie, mimo bardzo wczesnej pory, częstowały partyzantów czym mogły. Nie udało nam się jednak w czasie nocny wejść do lasu. Toteż na tym dużym wzniesieniu byliśmy widoczni jak na dłoni dla Niemców przebiegających w miejscowości Święta Katarzyna. Miejscowość ta położona jest zaledwie w odległości 21 km od Kielc i podobnie jak wieś Psary znajduje się na znacznym wzniesieniu.

Piękne są lasy i okolice Gór Świętokrzyskich, ale to co zobaczyłem wchodząc w pamiętnych dniach wojny do Klonowa, przeszło moje dotychczasowe wyobrażenia o pięknie przyrody Ziemi Kieleckiej.

Wies Klonów znajduje się pośrodku wielkiego kompleksu leśnego i otoczona jest wokół potężnym drzewostanem. Jeden fragment wsi stoi na wysokiej górze, a drugi w głębokim rozdole. Kiedy stoisz na górze i patrzysz w kierunku południowo-zachodnim widzisz panoramę wiosek rozłożonych na pofalowanych wzniesieniach masłowskich. Na pierwszym planie widać Brzezinkę. U dołu w głębokiej niecce ściele się dywan ze zwartych wierchoków lasu. Lasy otaczające Klonów są częścią dawnej Puszczy Świętokrzyskiej.

Pomyślałem sobie wówczas, że jeśli przeżyję, przybędę tu kiedyś, aby nacieszyć oczy pięknem krajobrazu. Widok, jaki w świetle porannego słońca przykuł moją uwagę, spowodował, że nie dostrzegłem jak z wioski położonej w dole, chłopci obarczeni dziećmi i poduszkami uciekają co sił w kierunku lasu. Popędziłem szybko na koniu, aby ich uspokoić. Myśleli bie-

dący, że to wataha Kalmuków—Własowców, znana ze swoich krwawych i gwałcielskich wyczynów. Dopiero, kiedy przemówiłem do nich, oświadczyli kim jesteśmy, zawrócili. Ludzie ze łzami radości witali nas, bo po raz pierwszy ujrzeli taką masę dobrze uzbrojonego wojska w polskich mundurach.

Mimo ogromnej nędzy w jakiej sami żyli, dzielili się z nami czym mogli. Zapraszając na kawę do siebie. Z zaproszenia nie skorzystaliśmy. Oddziały kaszły się w las i tam urządzono odpoczynek. Był 9 sierpnia. 1944 r.

OGIEŃ NA TORACH

Zgodnie z planem naszego sztabu, postanowiliśmy całą posiadaną siłą przejść przez tor kolejowy i drogę na odcinku Suchedniów — Kielce. Postanowiliśmy także po osiągnięciu lasów Kielecko-Koneckich odprowadzić brygady do wyznaczonych rejonów działania. Chodziło nam o to, aby te bardzo aktywnie wykorzystywane przez hitlerowców szlaki komunikacyjne przejść w silniejszym zgrupowaniu.

Należało przejść te przeszkody w najdogodniejszym miejscu. W tym celu daliśmy rozkaz partyzantom „Dulce” — Bakarczykowi, aby sprowadził odpowiedniego przewodnika. „Dulce” wykonał to zadanie, sprowadził do obozu chłopca z okolic Łącznej. Chłop uważał, że najlepiej będzie przejść tor i drogę z oddziałem w miejscowości Występa, tj. 17 km od Kielc. Tak też uczyniliśmy. Z Klonowa wyruszyliśmy całą kolumną przed wieczorem. Pamiętam tę drogę. W pewnej chwili zahuczały w górę niemieckie bombowce. Mimo iż byliśmy na gościńcu leśnym, zatrzymaliśmy kolumnę w bezruchu, aby nas nie zauważono. Samolotów było 18, leciały w kierunku przyczółka sandomierskiego.

Kiedy zbliżyliśmy się do toru kolejowego, zatrzymaliśmy się przy przejściu celem przyspieszenia przemarszu kolumny. Musiałem bacznie uważać, czy nie zbliża się pociąg. Szosę ubezpieczał oddział wydzielony z I Batalionu pod dowództwem tow. „Brzozy”. Przejście przez drogę nadzorował „Fin” — Juszczyk, który uwił się konno, przynaglać oddziały do szybkiego przemarszu w stronę wsi Belno. W pewnej chwili usłyszałem zbliżający się pociąg od strony Kielc. Zatrzymaliśmy kolumnę.

NIEPOKÓJ ZA SPIŻOWĄ BRAMĄ

Z perspektywy trzech lat, które upłynęły od zakończenia II Soboru Watykańskiego, można powiedzieć, że jego przeciwnicy zwalczający rozwój nurtu reformatorskiego mieli swoje racje. Czujni strażnicy czystości katolickiej doktryny, bezwzględnie posłuszni wszystkim dogmatom, tradycjom i praktykom, strzegący monolitycznej jedności Kościoła, przeczuwali, że Sobór może się stać początkiem lawiny, coraz większej, coraz gwałtowniejszej, uderzającej w cały dotychczasowy dorobek Kościoła. Jakby wiedzieli, że procesy przemian i reform nie zakończą się na postanowieniach Soboru. Dlatego zaciekle sprzeciwiali się projektom zmian, dlatego z uporem bronili wszystkich starych zasad, przestrzegali przed ich naruszeniem, dlatego woleli, aby w ogóle Soboru nie było.

Dziś widać, że obawy konserwatystów i tradycjonalistów były uzasadnione. Lawina ruszyła i — jak się okazuje — żadne zabiegi nie zdołały jej dotąd zatrzymać. Ktoż może powiedzieć, że w duszach wielu konserwatywnych przeciwników reform nie zrodziło się dziś przekonanie o Janie XXIII — inicjatorze Soboru — jako wysłanniku złych mocy?

Procesy przemian zachodzące w katolicyzmie światowym są może mniej widoczne z polskiej perspektywy. Kierownik two Kościoła w naszym kraju czujnie baczy, by nurt reform nie objął katolicyzmu w Polsce. Przyszłość udzieli odpowiedzi na jak długo uda się hamowanie przeobrażeń. Francja i Niemcy, Holandia i Austria, Brazylia i Kanada, Belgia, nawet Hiszpania — to te reny poszukiwały nowej postawy, nowego stanowiska, nowych

formuł teologicznych wybiegających poza granice nakreślone na Soborze, ale twórczo rozwijających jego uchwaly.

Nową, coraz ostrzej ujawniającą się cechą współczesnych nurtów w katolicyzmie jest krytyczne podejście do tradycyjnych form i zasad, do hierarchii, a nawet do stanowiska papieża. Ten krytycyzm niszczy wulkan wybuchnął po ogłoszeniu encykliki nie dopuszczającej stosowania środków antykoncepcyjnych. Zanościło się na rewoltę w Kościele katolickim w wielu krajach. Nie można twierdzić, by to niebezpieczeństwo zostało przez sterników Kościoła zażegnane.

W głosach krytyki brzmiały jeszcze inne nuty — realizmu. Na wrześniowym zjeździe katolików niemieckich w Essen w referacie końcowym, który miał zlagodzić ostre, krytyczne wypowiedzi w dyskusjach, padły jednak takie słowa: „Nasz świat nie jest chrześcijański, nie mówiąc już o tym, że nie jest katolicki i ni gdy takim nie będzie. Chrześcijaństwo nie jest centrum świata. A przecież my, chrześcijanie jesteśmy pośrodku tego świata. I on się nas nie pozbędzie i my od niego nie możemy się odciąć”. To są odczyny twierdzenia, ale pamiętajmy, że jeszcze do niedawna ich wypowiedzenie było nie do pomyślenia.

W tym samym referacie podniesiono sprawę rozwoju nauki i techniki wskazując na potrzebę zmiany doń stanowiska Kościoła. Trzeba „wymazać ostatnie ślady tej niechęci wobec nauki, która przez wieki, często w sposób tak nie szczesny ograniczała nasze katolickie rozumienie świata. To się jeszcze nie stało. Wciąż je

szcze niektóre przestarzałe z punktu widzenia naukowego wyobrażenia ujawniają się w teologicznych enuncjacjach aż po papieskie encykliki... Dlatego będziemy musieli prosić na wszystkich kościelnych nauczycieli, aby oni także byli tymi, którzy się wciąż uczą... W tym przekształcającym się na zewnątrz świecie, obco brzmiące szacowne zdania, czy pomocy których nauczyciele i ojcowie Kościoła usiłowali kiedyś ująć centralne treści naszej wiary”.

Te słowa zostały wypowiedziane w obecności kardynałów, biskupów w tym osobistego przedstawiciela papieża. Ten zaś nie kryje niepokoju z powodu takiego kierunku przemian. Reakcja świata katolickiego na ostatnią encyklikę była dla niego silnym, bolesnym wstrząsem. W Watykanie zdecydowano się na wszczęcie procesów kanonicznych przeciwko znanym teologom i myślicielom. Papież raz po raz przestrzega przed nieposłuszeństwem. Niedawno w publicznym przemówieniu głosem pełnym wzburzenia potępił przeciwników encykliki, zwolenników teologii dopuszczającej rewolucję społeczną. „W niektórych dziedzinach — mówił papież — modne stało się przejawianie ducha rozkładowej krytyki. Gdzież to jest stałość charakteru i godność, cechująca prawdziwego chrześcijanina, gdzież to miłość Kościoła?”.

W tych ostrzegających zdaniach wyczuwa się głęboki niepokój Głowy Kościoła i bezradność. Bo chyba trudno założyć, by głosy przestrogi, procesy kanoniczne, czy nawet potępienie nie przetrwały narastającą falę przemian.

WŁODZIMIERZ WANAT

W 50 - lecie powstania Czechosłowacji

Dokończenie ze str. 3
ani do wyższych ani do średnich szkół.

Wybuch wojny w 1914 roku zastrzył wszelkie polityczne tendencje istniejące przed wojną. W pierwszych latach wojny zwyciężyła się znacząca zależność monarchii Austro-Węgierskiej od polityki Niemiec. Przedstawiciele czeskiego i słowackiego ruchu narodowego byli prześladowani. Antyaustracki nacjonalizm czeski przejawiał się żywiołowo demonstracjami przy odjazdach Czechów na front i przy przechodzeniu całych grup czeskich żołnierzy na stronę przeciwnika, przede wszystkim na stronę rosyjską. Za granicą działał do końca 1914 roku profesor uniwersytetu Tomasz G. Masaryk jako przedstawiciel czechosłowackiego ruchu niepodległościowego, od roku 1915 współdziałał z nim Edward Benes, Milan Rastislav Stefanik i inni. Celem ich było przekonanie

państw sojuszników, iż czechosłowacki ruch niepodległościowy jest realny, a także wygodny dla sojuszników. Czesi w Rosji, Francji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, USA i Kanadzie, a także zbiegli do niewoli żołnierze czescy tworzyli jednostki wojskowe (legie) u boku wojsk sojuszników. Na ziemiach czeskich i w Słowacji odbywały się liczne demonstracje i strajki które od wiosny 1917 roku miały wyraźne zabarwienie polityczne.

Powstanie narodowego państwa Czechów i Słowaków 28 października 1918 roku było logicznym efektem rozwoju czeskiego i słowackiego ruchu

narodowego. Nie spełniły się nadzieje czeskich i słowackich mas pracujących, że nowe państwo będzie socjalistyczne, lub przynajmniej sprawiedliwe. Niemniej, jednak dzieje środkowej Europy z ich punktami granicznymi jak rok 1938, 1945, 1948 podobnie jak rok 1968 ukazują, iż dzieje Czechosłowacji są nierozłącznie związane z demokratycznym i socjalistycznym rozwojem środkowej Europy.

Dr JIRI KORALKO
(Pragopress),

kulturą opracowania. Dla miłośników muzyki była to rzadka lekcja pogładowa o tym, jakie były początki dzisiejszego Steinwaya, „króla instrumentów”. Program swój rozpoczęli Stefański od „Koncertu na 2 fortepiany C-dur”, ale autorstwa już „Papy” Jana Sebastiana. Coś zrealizowana została rzeczowo, trochę sucho, nader klasycznie, czyli po prostu w stylu. Osobiście nie wahabym się tu mimo wszystko wprowadzić trochę ostrzejszych kontrastów piano-forte, które urozmaicałyby interpretację. Nastrojowe Largo było obydwaj bez orkiestry, stanowiąc uroczysty duet „korespondujących” ze sobą instrumentów. Z kolei okazałe brzmienie, jedna z efektywniejszych fug Bacha.

Orkiestrę prowadził w lotnych, żywych tempach Kazimierz Kord, szef Opery Krakowskiej, mimo młodego wieku jako dyrygent należący już niewątpliwie do czołówek polskich wirtuozów batuty. Szczególny popis znalazł w „VI Symfonii” Czajkowskiego, odwołanej z rzadką szczerością emocji, koncentracją wewnętrzną — i na pamięć. Niestety, orkiestra technicznie nie zawsze była na poziomie. Jednak dobrze się składa, że dyrekcja Filharmonii poprosiła właśnie tego artystę o cykl koncertów w bieżącym sezonie. Po tak przejmującym wykonaniu „VI” publiczność niewątpliwie popleszły i na następne wieczory Korda.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MUZYKA

Artyści krakowscy

Minione dwa wieczory Filharmonii cieszyły się rekordową frekwencją publiczności. W piątek widzieliśmy nawet wiele osób stojących pod ścianami. Koncert miał atrakcyjnych

solistów z Krakowa, ponętny program i młodego dyrygenta o nazwisku cenionym przez melomanów. A więc po dłuższej u nas niebytności słuchaliśmy Haliny Czerny-Stefańskiej, która nadto przywiozła swoją utalentowaną córkę Elżbietę Lukowicz — klavierszystkę. Stefańska, od lat słynna na całym świecie jako chopiniści. W ogóle grywa często utwory romantyków. Natomiast po raz pierwszy wystąpiła z dwoma „Koncertami” Bachowskimi i to — dodajmy — mało znanymi (bodać pierwsze wykonania w kraju). Złazsza swego rodzaju sensacją stało się odzwierciedlenie, napisanego przez Filipa Emanuela Bacha, drugiego z kolei syna kantora lipskiego.

W drugiej połowie XVIII wieku — czasokres kiedy zaczął wchodzić w użycie właśnie klawikord, instrument o dźwięku mocniejszym, nie tak rozbrzmiany jak cembalo — F. E. Bach postanowił w jednym utworze zestawiać dwa instrumenty — stary i nowy. I niechaj konkurują! H. Stefańska maksymalnie stonowała swoje maszynowe uderzenia, aby dźwiękowo nie zagłuszyć klaviesynu, na którym grała córka Elżbieta. Obie solistki popisywały się wielką precyzją, właściwym zgraniem i

Stuchamy
z płyt

„Ulubione miniatury klasyczne” — płyta zawiera 11 utworów: J. Bach „Aria na strunie G”, L. V. Beethoven „Menuet G-dur”, J. Haydn „Serenada z Kwartetu Smyczkowego F-dur”, G. F. Haendel „Larghetto”, F. J. Gossec „Gawot”, J. B. Lully „Gawot”, B. Elies „Kolysanka” i inne. Gra Zespół Kameralistów Filharmonii Narodowej pod dyktando Karola Teutscha. Muza XL 0422.

Duet fortepianowy Wacław Kisieliński i Marek Tomaszewski — mimo młodego wieku głośni już nie tylko w Polsce jako jeden z najlepszych duetów rozgrywkowych grają 12 utworów: „Próżniaczka” S. Moniuszki, „Allegretto” L. v. Beethovena, „We soły wiesniak” R. Schumanna „Cyrylik Sewilski” G. Rossiniego, Preludium As-dur F. Chopina i „Oczy czarne” — oto zawartość pierwszej strony tej godnej polecenia płyty. Proint, XL 0464.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
29 X 1968 Nr 257 (7683)

port • port • port

Ostatnie wyniki XIX Igrzysk Olimpijskich

W niedzielę zakończyły się XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku. Olimpiada będzie tematem dnia jeszcze przez wiele dni, szczególnie po powrocie do kraju naszych reprezentantów oraz po opublikowaniu ocen startu olimpijskiego, prz. z tych, którzy byli bezpośrednimi świadkami meksykańskich zmagani. Do Olimpiady będziemy niewątpliwie wracać jeszcze na naszych łamach. Poniżej zamieszczamy wyniki finałów ostatniego dnia.

ZŁOTY MEDAL KULEJA

Wyniką meksykańskich finałowych (na pierwszym miejscu podajemy zwycięzców).
Rodriguez (Wenezuela) — Yang-Jee (Korea Płd.)
Delgado (Meksyk) — Olech (Polska)
Sokołow (ZSRR) — Mukwanga (Uganda)
Roldan (Meksyk) — Robinson (USA)
Harris (USA) — Grudzień (Polska)
Kulej (Polska) — Reguiferos (Kuba)
Wolke (NRD) — Besala (Kamerun)
Lagutin (ZSRR) — Garbey (Kuba)
Finnegan (W. Brytania) — Kisiel (ZSRR)
Późniak (ZSRR) — Monea (Rumunia) w.o.
Foreman (USA) — Czepul (ZSRR)
Zdyskwalifikowany w walce z Roldanem Amerykanin Robinson stanął na podium zwycięzcy, gdyż przegrał z nim drugie miejsce w turnieju. Ponieważ jednak został zdyskwalifikowany nie otrzymał srebrnego medalu.

JEZDZIECTWO

Ostatnią konkurencją XIX Igrzysk Olimpijskich było drużynowe Grand Prix hipiczne. Parcourse był bardzo trudny, typowo angielski. Polacy nie wypadli nie stety lepiej niż w konkursie indywidualnym.

Wyniki drużynowego konkursu skoków tzw. Pucharu Narodów:
1. Kanada 102,75 pkt.
2. Francja 110,50 pkt.

SIATKOWKA MĘŻCZYZN

Złoty medal w siatkówce mężczyzn zdobyła, podobnie jak przed czterema laty w Tokio, reprezentacja ZSRR. W ostatnim meczu turnieju siatkarze ZSRR nieoczekiwanie łatwo pokonali CSRS 3:0 (15:7, 15:4, 15:8).

Ostateczna tabela turnieju:

1. ZSRR	8:1	26:8
2. Japonia	7:2	24:6
3. CSRS	7:2	22:15
4. NRD	6:3	22:12
5. Polska	6:3	18:11
6. Bułgaria	4:5	16:17
7. USA	4:5	15:18
8. Belgia	2:7	6:24
9. Brazylia	1:8	8:25
10. Meksyk	0:9	6:27

SIATKOWKA KOBIEC

W ostatnim meczu olimpijskiego turnieju siatkówki kobiet reprezentacja ZSRR wygrała ze złotymi medalistkami z Tokio i mi-

strzyniami świata — Japonkami 3:1 (15:10, 16:14, 3:15, 15:9).

Ostateczna tabela turnieju:

1. ZSRR	7:0	21:3
2. Japonia	6:1	19:3
3. Polska	5:2	15:11
4. Peru	3:4	12:15
5. Płd. Korea	3:4	11:14
6. CSRS	3:4	11:15
7. Meksyk	1:6	7:18
8. USA	0:7	2:21

MEDALE — PUNKTY

Ostateczna nieoficjalna punktacja XIX Igrzysk Olimpijskich (po 172 finałach).

1. USA	716,25
2. ZSRR	595,5
3. NRD	241
4. Węgry	194,75
5. Japonia	190,75
6. NRF	184
7. Australia	137,75
8. POLSKA	128,5
9. Francja	124,25
10. Wielka Brytania	107,75
11. Czechosłowacja	105,75
12. Włochy	105,5
13. Rumunia	102,75
14. Meksyk	74
15. Bułgaria	69
16. Holandia	58,25
17. Kanada	52
18. Szwecja	51
19-20. Jugosławia, Kenia	49,25
21. Dania	45
22. Finlandia	33,5
23. Iran	32
24. Szwajcaria	30
25. Kuba	25
26. Austria	23
27. Turcja	22,5
28. Mongolia	19
29. Brazylia	18,5
30-31. Norwegia, N. Zelandia	18
32. Korea Płd.	15,25
33. Etiopia	15
34. Grecja	14
35. Belgia	11,5
36. Tunezja	11
37. Uganda	10
38. Peru	8,75
39. Argentyna	8,25
40. Jamajka	8
41-42. Pakistan, Wenezuela	7
43-44. Indie, Trinidad	6
45. Kamerun	5
46. Tajwan	4
47. Hiszpania	3,75
48. Senegal	3
49-50. Chile, W. Bahama	2
51. ZRA	1,75
52. Nigeria	1,5
53. Portoryko	1,5
54-59. Cejlon, Gujana, Gwatemala, Irlandia, Izrael, Urugwaj	0,75

Ostateczna klasyfikacja medalowa

1. USA	45	27	34
2. ZSRR	29	32	30
3. Japonia	11	7	7
4. Węgry	10	10	12
5. NRD	9	9	7
6. Francja	7	3	5
7. CSRS	7	2	4
8. NRF	5	10	10
9. Australia	5	7	5
10. W. Brytania	5	5	3
11. POLSKA	5	2	11
12. Rumunia	4	6	5
13. Włochy	3	4	9
14. Kenia	3	4	2
15. Meksyk	3	3	3
16. Jugosławia	3	3	2
17. Holandia	3	3	1
18. Bułgaria	2	4	3
19. Iran	2	1	2
20. Szwecja	2	1	1
21. Turcja	2	—	—
22. Dania	1	4	3
23. Kanada	1	3	1
24. Finlandia	1	2	1
25. Etiopia	1	1	—
26. Norwegia	1	1	—
27. Nowa Zelandia	1	—	2
28. Tunezja	1	—	1
29. Pakistan	1	—	—
30. Wenezuela	1	—	—
31. Kuba	—	4	—
32. Austria	—	2	2
33. Szwajcaria	—	1	4
34. Mongolia	—	1	3
35. Brazylia	—	1	2
36. Belgia	—	1	1
37. Korea Płd.	—	1	1
38. Uganda	—	1	1
39. Jamajka	—	1	—
40. Kamerun	—	1	—
41. Argentyna	—	—	2
42. Grecja	—	—	1
43. Indie	—	—	1
44. Tajwan	—	—	1

W klasyfikacji medalowej jest o dwa medale więcej, bowiem w gimnastyce mężczyzn i kobiet przyznano w dwóch konkurencjach po 2 złote medale. Srebrnych jest natomiast o 4 mniej, gdyż nie przyznano dwóch w gimnastyce oraz po jednym w boksie i kolarstwie.

W tabeli punktowej brakuje 6 punktów — nie przyznano bowiem 5 pkt. w kolarstwie torowym (4000 m drużynowo) oraz 1 pkt. w wioślarstwie.

Zagłębie — Pogoń 1:1

Włókniarz — Warta 0:1
Gryf Słupsk — Tur Turek 1:0
Olimpia — Bałtyk przel.
Lechia — Gryf Toruń 5:0

TABELA

1. MZKS	12	19	23:8
2. Zagłębie	12	17	21:12
3. Polonia Bydg.	12	16	22:15
4. Lechia	12	15	27:5
5. Polonia Gd.	12	15	22:13
6. Warta	12	13	30:7
7. Pogoń	12	12	15:19
8. Gryf Słupsk	12	12	17:22
9. Polonia Poznań	12	11	11:14
10. Olimpia	12	10	16:13
11. Włókniarz	12	10	14:20
12. Gryf Toruń	12	10	11:23
13. Pomorzanie	12	9	14:27
14. Bałtyk	12	8	9:11
15. Tur Turek	12	7	9:19
16. Flota	12	6	7:20

LIGA OKRĘGOWA

Grunwald — Zjednoczeni Wrz. 4:0
Olimpia II — Przemysław 1:1
Prosa Kalisz — Ostrowia 0:1
Odra Kościelna — Lech II 1:4
Warta II — Stella Gniezno 2:0

W tabeli prowadzi nadal Grunwald 16 pkt. przed Calisla 16 pkt. Przemysławem 13 pkt. i Wartą II — 13 pkt.

W halach i na stadionach

Ogólnopolski turniej tenisa stołowego zgromadził w Poznaniu około 130 zawodników i zawodniczek. Reprezentanci Poznania wypadli słabo. Najkorzystniej spisał się zawodniczka Anna Przygoda z Piasta Ostrowiec, zajmując w kategorii młodzieżowej drugie miejsce. W konkurencji seniorów zwyciężył Woźnica z Siemianowiczanki, a w grupie siemianowiczanki z AZS Łódź.

Niespodzianką ostatnich rozgrywek serii jesiennej w hokeju na trawie było zwycięstwo Lecha Poznań nad Spartą Gniezno 1:0. Dzięki odebraniu dwóch punktów na czoło tabeli wysunęła się ponownie Warta Poznań, która pokonała dwa zespoły gnieźnieńskie: Stelę 2:0 i Start 1:0. A oto pozostałe wyniki: Lech — LKS Rogowo 5:0, Grunwald — Sparta 0:1, Start — Polonia Sroda 2:0, Siemianowiczanka — AZS Katowice 3:0, Górnik Siemianowice — Budowlani Łódź 1:2, Grunwald — Rogowo 2:1, Stella — Polonia 4:2, Siemianowiczanka — Budowlani 3:0, Górnik — AZS 1:0.

Końcowa tabela rozgrywek I serii jest następująca:

1. Warta	11	19	41:5
2. Sparta	11	18	27:9
3. Grunwald	11	14	18:13
4. Lech	10	12	13:7
5. Stella	10	12	18:16
6. Budowlani	11	11	12:18
7. AZS Katowice	11	10	13:11
8. Siemianowiczanka	11	9	18:13
9. Polonia	11	8	10:20
10. Górnik	11	7	8:25
11. Rogowo	11	7	12:31
12. Start	11	3	7:29

Zapaśnicy Grunwaldu Poznań zwyciężyli w meczu w stylu wolnym o mistrzostwo ligi terytorialnej rezerwy wrocławskiej Lotniaka 8,25:1,25, a w zawodach w stylu klasycznym reprezentanci Cybiny zwyciężyli Hutnika Plesk 9,75:0.

Szosewcy wysięgi kolarski na zakończenie sezonu, zorganizowany przez POZKO, zespołowo wygrała Warta przed Włókniarzem Kalisz, Lechem, Polonią Piła i Stomilem. Indywidualnie wygrał Koniński przed Stachowiakiem z Lecha.

Rewanżowe spotkanie reprezentacji bokserskiej Polski i NRD, które odbyło się w Lublinie, zakończyło się wysokim zwycięstwem naszych pięściarzy 14:6.

Po ostatnich rozgrywkach o mistrzostwo I ligi w hokeju na lodzie prowadzi w tabeli Polonia

Piłka nożna

Nadal bez sukcesów

W bardzo nieprzyjemnej sytuacji znalazły się oba poznańskie zespoły walczące w II lidze. Do końca pierwszej rundy pozostały już tylko dwie kolejki spotkań z Olimpią i Lechem zajmując przedostatnią i ostatnią pozycję w tabeli. Olimpia przegrała w Szczecinie z miejscową Arkonią 1:3, zaś Lech po bardzo słabym meczu zremisował z Unią Racibórz 1:1. Gdyby nie doskonała forma bramkarza Wittiga obawiamy się, że kolejarze zeszliby z boiska pokonani. W pozostałych spotkaniach II ligi osiągnięto następujące rezultaty:

Garbarnia — Górnik Wał. 2:0
ŁKS — Cracovia 1:0
Motor L. — Gwardia W. 2:1
Unia T. — Hutnik 2:0
Wojkowice — Piast 0:1
Zawisza — Start 1:1

1. Cracovia	13	19	21:9
2. Gwardia	13	18	27:15
3. Zawisza	13	15	16:10
4. Unia Tarnów	13	15	12:9
5. Garbarnia	13	15	17:16
6. Unia Racibórz	13	14	15:19

7. Arkonia	13	13	16:12
8. Górnik Wał.	13	13	18:18
9. Górnik Wał.	13	13	15:15
10. Piast	13	13	10:13
11. Hutnik N. Huta	13	12	15:19
12. Start Łódź	13	11	16:11
13. ŁKS	13	11	12:15
14. Motor Lublin	13	11	12:19
15. Olimpia	13	10	12:18
16. Lech	13	8	12:22

W I lidze większość spotkań zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0. Były to mecze: Górnik Zabrze — Stal Rzeszów, Polonia — Szombierki, Ruch Pogoń, Wisła — GKS, Poza tym Legia wygrała z Zagłębiem Sosno 3:0, Skak z ROW 2:0 i Zagłębie Wałbrzych z Odra 1:0. W tabeli prowadzi Górnik Zabrze 17 pkt. przed Legią 14 pkt. i Polonią Bytom 13 pkt.

TEATR

POLSKI — g. 17 „Przedwiośnie”; NOWY — g. 15 „Kłopoty zbroja Ma deja”; g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 19 „Wesela wojna”; MARCINKA — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 15 „Garnon” (franc. 11 l.); g. 17.30 „Dziecko wojny” (radz. 12 l.); g. 20 DFK „Kamera” (seans zamkn.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Operacja 5w. Januarius” (wł.-fr.-niem. 16 l.); BAL TYK — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Anna Karenina” (radz. 16 l.); CZTER-NASTKA — g. 10, 12.30, 16.30, 19.30 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12 „Operacja Y” (radz. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Siedem nianiek” (radz. 14 l.); GRUNWALD — g. 16 „Winnetou” (I i II s. jug. 11 l.); g. 19.30 „Niewiernosc” (włoski 18 l.); GWIAZD — remont; KOSMOS — g. 17 „Kronika rodzinna” (włoski 16 l.); g. 19.30 SDFK; MALTA — g. 16, 18, 20 „Intyngantki” (czeski 16 l.); MINIATURA — g. 15, 18.30, „Poemat pedagogiczny” (I i II cz. radz. 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Angelika i król” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Królowa stacji benzynowej” (radz. 11 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Księżniczka” (szwedz. 18 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Flap i inni” (USA 11 l.); g. 17.30 „Marianna 0555” (14 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kobiety zostają same” (radz. 16 l.); RUSALKI (Szwarcz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18, 20 „Wojna i pokój” (II s. radz. 16 l.); TECZA — g. 17, 19 „Rozwód z miłości” (węg. 16 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Berlin” (radz. 11 l.); WZASOWICZ (Puszczyno-kowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Hasło Kora” (pol. 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Panienki z Rochefort” (franc. 14 l.); WRZOS (Molina) — g. 17, 19.15 „Pustw kurs” (radz. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Z Bordeaux na Wyspy Kanaryjskie”.

CYRK

Międzynarodowy Cyrk „Poznań” (ul. Ratajczaka — Park Wyzwolenia) — g. 19.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Rolnictwa (Srebrna k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.
Muzeum w Gostynie — g. 10—16.

WYSTAWY

BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Meksykańska uwertura” fotografii J. Myszkowskiego oraz wystawa medalistów B. Roman czukowej — g. 10—18 (do 3. XI).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy — w 75 rocznicę — g. 10—18.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „Wojsko Polskie” — pokonkursowa wystawa wojewódzka prac dziecięcych — g. 12—20 (do 29 bm.).
Klub MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa intarsji E. Kapłanowskiego — g. 10—20.
PTF (Paderewskiego 7) — „Kolor” — wystawa M. Wołyńskiej — g. 10—19.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarska R. Skupina — g. 14—22.
Tow. Miłośników m. Poznania (St. Rynek 10) — „Pamiętki harmonii od roku 1900” — g. 10—19 (do 6. XI).

DYZURV

Szpital Przyzakładowy H. Cegielskiego (Dzierżynskiego) — chirurg. intern.
Szpital Miejski im. Strusia (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11) — okulistyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — wypadki uliczne tel. 99 nagle zachorowania w domu — tel. 666-66 dla m. Poznania porady lekarskie tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne i nediaryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Młodych 7) — czynne cała doba; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudob 9) — g. 18—7 niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 536-87 czynny cała doba (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurny lekarz psychiatra.
Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 106, telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego.
Anteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna cała doba. Główna 53. Starołęcka 79 (dyżurny nocny).
„Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) tel. 67-24-14, od 8—21 w nocy nagle wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 29 X 1968 Nr 257 (7683)

Miesiąc muzyki skrzypcowej

Każdy Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego cieszy się ogromnym zainteresowaniem miłośników muzyki skrzypcowej nie tylko w Poznaniu, ale w całym kraju. Ale melomani nie raz wyrażali życzenie, że posłuchaliby chętnie koncertów skrzypcowych częściej.

Ostrożnie z grzybami od przygodnych zbieraczy

Tegoroczne zbiory grzybów należą do słabszych w porównaniu z latami ubiegłymi. A jednak, o dziwo, właśnie w bieżącym roku notuje się wzmogłą liczbę zatruczeń grzybami. Przyczyną tego są nie tylko grzyby zebrane na tradycyjnych już wycieczkach indywidualnych czy też organizowanych przez zakłady pracy, ale również, i to coraz częściej, grzyby zakupione na targu. Fakt ostatni musi budzić szczególny niepokój. Dowodzi on m. in. o karygodnym niedbalstwie sprzedających.

Grzyby na rynku sprzedają najczęściej handlarze prywatni. Niektórzy sami je zbierają. Większość jednak skupuje od przygodnych, nierazko zupełnie nieznanymi, zbieraczy. I tu wydaje się leży sedno sprawy. Anonimowy zbieracz sprzedaje towar i znika. Nikt nie wie kto on zacy i czy w ogóle zna się na grzybach. A że kwalifikacje niektórych zbieraczy nasuwają poważne zastrzeżenia dowodzą fakty zatruczeń kupionymi grzybami.

Alarmujące wieści dotarły do nas z poznańskiej stacji Pogotowia Ratunkowego. Ostatnio mnożą się wypadki zatrucia grzybem olszówką. W tych dniach zatruciu uległa cała rodzina zamieszkała w Poznaniu. Stwierdzono, że grzyby zakupione na targu. Dziwić się tylko należy, że po licznych komunikatach o szkodziwym działaniu tego gatunku grzyba, olszówka nadal znajduje się w sprzedaży. Co na to Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna? (za)

Quiz o dziejach Polski

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, łącznie z Prezydium DRN Stare Miasto oraz TWP organizują quiz pt. „Z najnowszymi dziełami Polski”. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w maju 1969 r. Pierwsza nagroda — wyjazd do Związku Radzieckiego.

Quiz obejmuje cykl odczytów które zapoczątkuje prelekcja F. Łozowskiego pt. „Powstanie II Rzeczypospolitej” — dzisiaj o godz. 18, (na)

7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 „3 X 8” — grają zespoły: „Hawaii Club de Paris”, Trio Max Jaffa, „The Mexicans”; 8.44 Konk. życzeń; 9.10 Dzieci kl. IV (przypada); 9.20 Tańce symf. Dworaka i Kodaly’a; 9.40 Dla przedszkolki: „Gdzie jest Zenobia”; — słuch.; 10 „Sucholapy” — odc. 1 opow.; 10.30 Konk. rozrywkowy w wyk. Ork. PR i TV w Krakowie; 10.50 Ork. PR i TV w Krakowie; 11 „Wyrażaj się precyzyjnie!”; 11.10 Dla kl. VI: „Racławice”; — słuch.; 11.30 Konk. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 11.49 „Rodzice a dziecko” — Start siedmiolatka; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Dla kl. V—VI: „Tańce różnych narodów”; 13.25 „Na swojska nutę”; 13.40 „Wiecej, lepiej taniec”; 14 „Nim się książka ukaże”; 14.20 Muzyka operowa; 15.05 Dla kl. licealnych: 1) Makrofotografia — gawęda; 2) „Metalowy kontrabas”; 15.30 Dla dzieci: „Monografie zwierząt” — gawęda; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Jesienny koncert”; 18.40 Muzyka i Aktualności; 19.20 „Czy PRL zapłaci”; 19.35 Konk. solistów; 20.17 „Dyskutujemy”; 20.54 Melodie włoskie; 21.05 Teatr PR Studio Klasyczny; 21.10 „Kupiec”; — słuch.; 22 Felieton Red. Spół.; 22.10 „Ach to życie”; — nowela; 22.30 Kompozytor i jego piosenki — Jan Czekalla; 22.50 Ragtime zawsze modny; 23.15 „Po raz pierwszy na antenie”; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.35, 20, 23, 24, 1, 2, 5.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence; 8.35 Gra Ork. Deta Garzonu Lubelskiego pod dyr. kpt. L. Hryniewieckiego; 8.55 Na muzyce pieśnioliny; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Konk. solistów; 10.25 „O Emiliu Dziedzicu” — fragm. pow.; 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisał — mv odpowiadamy; 13.25 „Zawsze jakieś jutro” — fragm. pow.; 13.45 Konk. z taśm nadesłanych przez radio

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego i Państwowa Filharmonia w Poznaniu postanowiły listopad corocznie ogłaszać miesiącem muzyki skrzypcowej. Tak więc listopad ma być odąd miesiącem spotkań wszystkich uczestników dotychczasowych konkursów, jurorów i pedagogów. Inauguracja tej nowej, ciekawej akcji już za parę dni. Pierwszy koncert „Miesiąca muzyki skrzypcowej” będzie za razem rozpoczynał IV Wielkopolski Festiwal Kulturalny. Na uwagę zasługuje fakt, że wykonany on będzie na 55 Koncercie Poznańskim. Jako pierwszy wystąpi ulubieniec publiczności poznańskiej Minczo Minczew z Bułgarii. Na pozostałych koncertach miesiąca gościć będziemy m. in. P. Jankowskiego, M. Bezwierchnego (ZSRR), M. Brylanek-Liebig — laureatów ostatniego Konkursu Wieniawskiego. Usłyszymy koncerty skrzypcowe Wieniawskiego, Szymanowskiego, Brahmsa. Skrzypkowie uczestniczyć będą w spotkaniach z młodzieżą szkół średnich w klubach „Pro symphonika”. W szkołach poznańskich i w województwie Biuro Koncertowe Państwowej Filharmonii w Poznaniu zaplanowało 150 koncertów muzyki skrzypcowej.

Ciekawie zapowiada się koncert dziecięcej orkiestry smyczkowej Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej im. H. Wieniawskiego z klasy skrzypiec i wiolonczeli. Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna organizuje „Przegląd młodych skrzypków”. Wystąpi 7 studentów z Poznania i 3 z Wrocławia. Planuje się, że „przeglądy” te będą stale towarzyszyć „Miesiącowi muzyki skrzypcowej”. (g)

Korzyści klientów PKO

Tradycyjny konkurs PKO organizowany w październiku — „Miesiącu Oszczędności” cieszy się w tym roku dużym powodzeniem. Do 15 bm. złożono 27 822 deklaracje w Poznaniu i województwie. Łączna wartość nagród w postaci bonów towarowych od 300 do 5000 zł oraz 5 samochodów wynosi 2,7 mln. zł.

PKO zwiększa także co roku kwoty na innego rodzaju premie i nagrody. W tym roku do końca września dopisano odsetek na sumę 89 mln. zł. a premii pieniężnych za 9 mln. zł. Premie rzeczowe w postaci 286 samochodów wyniosły 25 mln. zł, a 33 motocykle — 231 000 zł.

Ogółem PKO w ciągu 9 miesięcy tego roku przeznaczyło na nagrody, premie i odsetki przeszło 125 mln. zł. (a)

fonie Bulgarii i NRD; 14.20 Konk. estradowy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.30 Piosenki żołnierskie; 15.50 „Ujawniona energia”; — felieton; 16.20 Muzyka; 17.50 Aud. społ.; 18.10 „Studenti mówią — studentci słuchają”; 18.30 „Laureaci MON” — rozmowa z prof. T. Jędruszczykiem; 18.45 Jez. ang.; 19.05 Alfabet ork. rozrywk.; 19.30 „Impresja miesiąca” — Festiwal Teatrów Jednego Aktora — repertaz; 19.50 Muzyka ludowa; 20.20 Konk. Ork. Radia i TV pod dyr. H. Debiacha; 21.31 F. Liszt: Symfonia wg „Boskiej Komedii”; Dan tego; 22.20 „Jedynie wyście”; — fragm. pow.; 22.35 Utwory kameralne Haydna; 23.15 „Przeglądy i poglądy”; 23.25 Mel. tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Luna w Bieszczadach”; — odc. 29 pow.; 17.40 Turniej saksofonistów jazzowych; 18 Ekspresz przez świat; 18.05 Opowiadki słoneczne; 18.25 Nagraj i zaśpiewaj; 18.40 Twórcy piosenek — Jerzy Matuszkiewicz; 19 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — Molier; 19.30 Tak to brzmi w wersji wokalne; 19.45 „...a tak w wersji instrumentalnej”; 20 O kienko lubelskich facecjoniści; 20.20 Nowe, nowe, najnowsze; 21 Wszystko o księżycu — magazyn; 21.20 Rozszyfrowujemy piosenkę; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera G. Verdi’ego „Traviata”; 22.07 Śpiewa zespół Nowi; 22.15 — Odc. 7 „Klubu Piekiewicza”; 22.40 Podobno są podobni — Matt Monro i Frank Sinatra; 23 Muzyka w poezji; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Ismael; 24 — Wiadomości Radia ONZ.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.55—10.35 — Język polski, kl. I lic.; „Sofokles” —

Archiwum Państwowe dostępne dla szkół

W związku z Tygodniem Archiwów minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zalecił liceom ogólnokształcącym i szkołom zawodowym nawiązanie kontaktu z archiwami państwowymi w celu wykorzystania materiałów archiwalnych w czasie zajęć z wychowania obywatelskiego.

Archiwum Państwowe w Poznaniu ze swej strony proponowało szkołom udostępnienie materiałów dotyczących faktów i wydarzeń z najnowszej historii, o następującej tematyce: rola PPR i PZPR w budownictwie podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej, przeprowadzenie reformy rolnej w Wielkopolsce, nacjonalizacja przemysłu w Wielkopolsce, walka z reakcyjnym podziemiem w latach 1945—47, zjednoczenie PPR i PPS w 1948 r., działalność rad narodowych w pierwszych latach wolności.

Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego w specjalnym okólniku zachęca nauczycieli historii wszystkich szkół do wygłaszania pogadek na temat materiałów źródłowych do dziejów Wielkopolski, organizowanie wystaw i wycieczek do archiwów. (na)

Maszynistki z Magdeburga zwyciężyły w konkursie z Poznaniem

Z inicjatywy Oddziału Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek, odbyły się w niedzielę w auli Technikum Hańdłowego przy ul. Śniadeckich w Poznaniu 2 konkursy pisania na maszynie: między zespołami z Magdeburga i Poznania oraz wojewódzki dla sprawdzenia biegłości najlepszych maszynistek, wyłonienia mistrzyni Wielkopolski w pisanu na maszynie oraz zespołu maszynistek, który reprezentować będzie nasz region podczas podobnej ogólnopolskiej imprezy 1 grudnia w Łodzi.

„Wielkopolska” przyjmuje kandydatów

Zespół Pieśni i Tańca ZMS „Wielkopolska” przy Pałacu Kultury przyjmuje zapisy młodzieży w wieku od 18 do 25 lat do sekcji baletu i chóru.

Podania, wraz z życiorysem opinia zakładu pracy i zdjęciem, należy dostarczyć do Pałacu Kultury w terminie do 10.XI. br. Sekcja Uczestnictwa czynna jest codziennie w godz. 9—19, pok. nr 31. (na)

„Król Edyp” z cyklu — „Dzieje dramatu”; 10.35—12.00 — „Wierny mąż” — film prod. ang.; 12.00—12.20 — Dla szkół — kl. II i III; „Ziarno do ziarna”; 12.30—13.05 — „Przysposobienie rolnicze”; — „Pomoc przy porodzie krów i pielęgnacja noworodka”; 13.05 — „Przysposobienie rolnicze” — (powtórzenie); 13.40 — Politechnika TV — Matematyka I rok — temat wykładu: „Parabola, krzywe stożkowe”; „Pojęcie funkcji”; 14.45 — Wiadomości; 15.55 — Dla młodych widzów: „Klub pod Smokiem”; — „Jak dawniej latano”; 17.25 — „Nie tylko dla pań”; 17.50 — Rozmowy o zmierzchu; 18.10 — „Wielkie miłości”; — Daphnis i Chloe; Maurice Ravel. Scenografia T. Gryglewski; 18.40 — „Gawędy wilków morskich”; 18.55 — „Spotkanie nad jeziorem”; 20.35 — „Wierny mąż”; — film fab. prod. ang.; 22 — Panorama Literacka pod red. R. Samsela; 22.30 — Dziennik; 22.55 — Politechnika TV (powt.).

ŚRODA: 11 — „Stary człowiek” — film z serii „Dr Wojek”; 11.55 — Chemia — kl. VII — „Gaz życia i tlen”; 13.10 — Matematyka w szkole — „Rozwiązywanie zadań geometrycznych”; 15.40 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygot. „Funkcje II stopnia”; 16.15 — Politech. TV — część II; 16.45 — Wiadomości; 16.55 — Dla dzieci — „Zwierzyniec”; — „Tomek i wielbłądy”; — film — „Przygody dziwnego psa Huckleberry”; 17.25 — „Telekram”; 17.35 — „Za kierownicą”; 18.05 — PKF; 18.15 — Sprawozd. sportowe (Chorów); 19.05 — „Encyklopedia Wielkopolska”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Konтакты”; 20.30 — „Stary człowiek”; — film z serii „Dr Wojek”; 21.20 — Magazyn „Światowid”; 21.50 — „Studio 63”; — „Obrachunki boyowskie” cz. II. Wybór. układ i reżyseria — A. Hanuszkiewicz; 22.35 — Dziennik; 23 — Politechnika — (powt.).

TV zastrzega prawo zmian.

Morze kwiatów, dorodne warzywa na Wielkopolskiej Wystawie Ogrodniczej

Z inicjatywy Prezydium WRN, Prezydium RN Poznania i Centrali Spółdzielni Ogrodniczej zorganizowano pierwszą Wielkopolską Wystawę Ogrodniczą. Jak już pisaliśmy udział w niej biorą państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne i indywidualni ogrodnicy oraz takie instytucje jak WSR i Polska Akademia Nauk.

W dwóch pawilonach MTP zgromadzono warzywa, owoce, kwiaty oraz przetwory warzywno-owocowe. Organizatorom chodziło przede wszystkim o zaprezentowanie społeczeństwu dorobku ogrodnictwa Wielkopolski, spopularyzowanie konsumpcji warzyw i owoców. Wystawa stała się też okazją do porównań osiągnięć oraz widomym przykładem korzyści z wiedzy nauki z praktyką. Organizatorzy nie potraktowali wystawy tylko jako pokaz. Na zorganizowanej bezpośrednio po otwarciu Wystawy konferencji rzeczowo dyskutowano nad powyższymi zagadnieniami. Rzecz przeciw tym, abyśmy nie tylko oglądali przednie gatunki warzyw i owoców, ale mogli je nabyć w każdym sklepie świeże a nie przywiezione i wymiętoszone, jak to się najczęściej zdarza. W ciągu ostatnich lat ogrodnictwo wielkopolskie rozwinęło się wręcz zaskakująco. Jego rozwój, zdaniem takiego znawcy przedmiotu jak prof. K. Pawłowski z WSR, jest szczególnie wielki w ogrodnictwie uspołecznionym. Nasze rynki napelniają się tanimi warzywami i owocami, jeżeli będzie się

przestrzegać specjalizacji produkcji.

Pod adresem organizatorów kierowano bardzo istotne — naszym zdaniem — życzenia, aby na przyszłej wystawie spółdzielnie wykazały nie tylko co posiadają, ale ile tego sprzedają.

Na wystawie pokazano też sposoby przyrządzania coctaili i surowek. Ale na stoiskach nie wyeksponowano nowych warzyw. Była zaledwie skorzonera. Nie pomyślano także o pokazie urządzenia własnego ogródka, ozdo-



Na zdjęciu — fragment wystawy. Fot. — K. Przychozki

bienia mieszkalki pokoju, czy urządzania terenów zielonych w mieście.

Kwiaty są przepiękne. Chcielibyśmy takie, jak oglądamy na wystawie nabywać codziennie, nie tylko od wielkiego święta.

Mamy prawo przypuszczać, że rzeczowa dyskusja zainteresowanych czynników i krytyczne uwagi, jakie padały na wczorajszej konferencji nie pozostaną bez echa. (g)

INFORMUJEMY

Dzieci przebywające na kolonii w Przesejcie, pow. Jelenia Góra, organizowanej przez Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium RN Poznania, wracają do Poznania 30 bm, o godz. 15. Rodziców prosimy się o przybycie na pl. Kolegiacki i odebranie dzieci.

Do 8 listopada będzie nieczynne Muzeum Historii Ruchu Robotniczego na St. Rynek. 9 listopada 20 stanie tam otwarta wystawa pt. „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce”.

Na koncert z okazji 25-lecia LWP zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub ZNP, pl. Wolności 5.

Spotkanie młodzieży z uczestnikami szlaku bojowego I Armii WP z okazji 25-lecia LWP, urządzają dzisiaj, o godz. 18 Zarząd Dzielnicy LOK Stare Miasto. Spotkanie odbędzie się w sali Garnizonowego Klubu Oficerów, ul. Niezłomnych.

O procesach urbanizacyjnych w Wielkopolsce mówić będzie dr E. Krzymień z Pracowni Planów Regionalnych dzisiaj, o godz. 18 w sali Pałacu Górków w ramach zajęć Uniwersytetu WTK.

Na spotkanie z red. J. Dziedziem, który mówił będzie o problemach Bliskiego Wschodu zaprasza Klub „Nurt” na Winogradach dzisiaj o godz. 20. O godz. 21.30 dyskusja w DFK nt. „Czeska nowa fala”.

„Aktualna sytuacja w między-narodowym ruchu robotniczym” — to tytuł prelekcji mjr. R. Seremaka dzisiaj o godz. 20 w Klubie Handlowca „Merkury”, pl. Wolności 8.

Ważne zebranie wyborcze członków Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego odbędzie się dzisiaj, o godz. 18 w pierwszym terminie, a o godz. 18.30 — w drugim, w sali UAM przy ul. Marchlewskiego 126. Referat pt. „Dwa modele badań kultury wsi” wygłosi prof. dr J. Bursztyn.

Przez cały listopad będzie nieczynne Muzeum w Rogalinie.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej. — w związku z pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniach 30 i 31.10, 1968 r. w godz. od 7 do 18 dla mieszkan przy ul. Polnej nr 52-54-56).

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M-7880)

odpowiadamy

Natasza Nowicka — Prosimy się dziś w „Głosie” bieżące komunikaty o organizowaniu nauki. Prowadzą przez Komitet Kultury Fizycznej lub inne kluby. (2418)

J. K. — Tak, w Warszawie obowiązują specjalne przepisy o ograniczeniu meldunkowych. (2518)

W.S.K.T. — Z chwila, gdy jest Pan w szkole wojskowej dostaje rodzinny matce nie przysługuje. (2525)